Nr. 44. Sobota, 23 Lutego 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego, Ludwika Pikora, radcą pocztowym we Lwowie i powołał sekretarza pocztowego Andrzeja Lundę do służby w Ministerstwie handlu.

Ministerstwo handlu zamianowało podporucznika 80 pułku piechoty, Franciszka Gregorica, asystentem pocztowym, a dyrekcya poczt i telegrafów przydzieliła go urzędowi pocztowemu we Lwowie.

Stanisław Grzegorzewski, autoryzowany inżynier budowy z siedzibą urzędową w Borszczowie, złożył dnia 26 stycznia b. r. przepisaną przysięgę.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Prasa rossyjska śledzi z wielką uwagą znane nam już wypadki na granicy afgańskiej, a chociaż oświadcza, iż nie ma powodu do niepokojenia się, a tem mniej stawiania jakichbądź wojennych horoskopów, to przecież z głosów jej przebija się obawa, aby jakieś drobne a nieprzewidziane zajście nie stało się źródłem groźniejszego zatargu. Sam rząd, jak się pokazuje z poczynionych zarządzeń wojskowych nie lekceważy zajść nadgranicznych. Wysłał on na miejsce zagrożone generała Komarowa, który zgromadziwszy około siebie szesnaście batalionów z odpowiednią liczbą artyleryi i kawaleryi, śledzi bacznie ruchy obozującego w pobliżu granicy emira Afganistanu, Abdurrahmana.

Więcej jest niż prawdopodobnem, iż w obec znacznych sił, jakiemi rozporządza Rossya w terytoryum pogranicznem wszelkie działania wojenne emira ukończyłyby się ciężką jego porażką, pomimo to jednak wojna z Afganistanem nie byłaby już dla tego Rossyi na rękę, iż ze względu na obecne położenie w Europie potrzebuje ona zupełnej swobody akcyi, a ta właśnie mocno zostałaby nadwerężoną skutkiem zatargu w Azyi. Ztąd też, jak donoszą z Petersburga, budzi się w tamtejszych kołach politycznych podejrzenie, iż Anglia pragnąc zaprzątnąć Rossyę, doradziła swojemu protegowanemu emirowi Abdurrahmanowi, aby zajął na rossyjsko-afgańskiej granicy wojenną pozycyę. Jeżeli to tylko jest niewinna demonstracya, Rossya ograniczy się na obserwowaniu ruchów wojsk emira; gdyby jednakże emir poważył się uczynić cośkolwiek coby miało cechę działania zaczepnego, generał Komarow, któremu dodano do boku w charakterze szefa sztabu generalnego jednego z najzdolniejszych oficerów, pułkownika Lewaczewa, uderzy z taką forsą na nieprzyjaciela, aby kwestya mogła być od jednego cięcia rozstrzygniętą. O poważnych dla Rossyi trudnościach w rozprawie z emirem wówczas tylko mogłaby być mowa, gdyby wojna była prowadzoną w głębi Afganistanu, natomiast kampania w pobliżu granicy, przy ułatwionej komunikacyi musiałaby, tak rozumieją w Petersburgu, obrócić się stanowczo na niekorzyść władcy afgańskiego. Więc chociaż Rossya ma się na baczności, i chociaż na granicy stanęła w rynsztunku bojowym, nie sądzi, aby emir nosił się na seryo z myślą zaczepnego działania, a usprawiedliwionem jest przypuszczenie, że epizod afgańsko-rossyjski nie będzie już zbyt długo zajmować opinii publicznej.

Sprawy krajowe.

(*Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.*)

(*L*) Dla XXIV Rady ogólnej, która zbierze się we Lwowie, w poniedziałek, dnia 25-go b. m. przygotował komitet gal. Towarzystwa gospodarskiego bardzo obszerne sprawozdanie z swoich czynności w ciągu roku zeszłego. Wyjmujemy z niego najważniejsze szczegóły, a przedewszystkiem streścimy elaborat komitetu co do użycia subwencyj, które wynosiły w ogóle: ze strony Rządu 29.215 zł., a ze strony kraju 4040 zł. Kwoty subwencyjne zużytkował centralny komitet w następujący sposób:

Subwencyę na Instruktora uprawy i wyprawy lnu, w kwocie 950 zł., zużył Komitet na utrzymanie instruktora p. Górskiego i na pokrycie kosztów jego podróży. Przedsiębrał on wycieczki w celu pouczenia ludności wiejskiej o poprawnej uprawie i wyprawie lnu metodą belgijską. Pierwsza wycieczka obejmowała powiat cieszanowski; następnie wyjechał w Przemyskie i Mościskie. Trzecia podróż, przedsiębrana w powiat cieszanowski, obejmowała Oleszyce, Staresioło i Niemstów. Ostatnią jego czynnością była nauka czesania lnu na angielskich szczotkach i przędzenia na kołowrotkach, które udzielał u SS. Służebniczek w Oleszycach i w Starem Siole, gdzie zakończył swą ostatnią wycieczkę.

Na utrzymanie szkoły chmielarskiej w Staremsiole otrzymał komitet od Ministerstwa 900 zł. i pozwolenie użycia pozostałej z roku 1887 reszty subwencyi na instruktora lnu w kwocie 300 zł. Prócz tego wypłacił Wydział krajowy na częściowe pokrycie kosztów urządzenia i utrzymania szkoły zaliczkę w kwocie 440 zł. Jak wiadomo, nastąpiła z przeniesieniem szkoły z Środopolca do Staregosioła jej reorganizacya, zmiana sił naukowych i planu nauk. Ministerstwu przedłożona relacya została w zupełności zatwierdzoną. W skutek rozpisania konkursu na kurs chmielarski zgłosiło się 12 kompetentów, z których 8-miu uwzględniono. Kierownika szkoły, p. W. Bischofa, upoważniono przybrać miejscowego nauczyciela ludowego do nauk elementarnych. Z przyjemnością podnosi komitet, że urzeczywistnienie myśli przeniesienia szkoły do Staregosioła nie zawiodło pokładanych nadziei, i że już w pierwszym roku wydało pożądane owoce.

Ministerstwo subwencyonowało szkołę ogrodniczą, utrzymywaną przez Towarzystwo ogrodniczo-sadownicze we Lwowie, kwotą 1500 zł. W roku zeszłym uczęszczało 9 uczniów, z tych skończyło kurs 3, jednego wydalono, pozostało w zakładzie 5. Wszyscy ukończeni uczniowie, za którymi jest wielki popyt, otrzymali służbę ogrodników.

Ponieważ urządzane przez Towarzystwo Kółek rolniczych lustracye gospodarstw włościańskich przynoszą więcej korzyści, aniżeli przedsiębrane przez Oddziały wykłady rolnicze dla włościan, przeto postanowił komitet subwencyę rządową na wykłady rolnicze oddać do dyspozycyi Towarzystwa Kółek, a zgłoszenia Oddziałów uwzględniać o tyle, iż zastrzegał, aby lustracye gospodarskie tamże się odbywały; na tej podstawie wypłacił komitet z uzyskanej subwencyi 1.200 zł.; Towarzystwu Kółek rolniczych 1.000 zł.: Towarzystwu pszczelniczemu na misye pszczelnicze 200 zł.

Prócz rządowej subwencyi wypłacono Towarzystwu Kółek z funduszów Towarzystwa zasiłek w kwocie 150 zł.

Udzielone w r. z. subwencye rządowe i krajowe na kursa weterynaryi i kucia koni wynosiły ogółem 800 zł. Z kwoty tej przyznano na kursa weterynaryi, oddziałom sanockiemu i tarnopolskiemu po 320 zł., a na kurs kucia koni dla Oddziału bełzkiego 150 zł. Kurs w Sanoku odbył się od 11 do 20 grudnia r. z. pod kierownictwem dra A. Barańskiego. Kurs w Tarnopolu odbył się w Zbarażu od 1 do 14 lutego r. b. Kurs kucia koni w Oddziale bełzkim odroczony został do r. 1889.

Subwencyę *Rolnika* zredukowało Ministerstwo na 1.200 zł. Obowiązkowych 150 egz. każdego numeru *Rolnika* przesłał Komitet bezpłatnie krajowej Radzie szkolnej dla obdzielenia nauczycieli ludowych i seminaryów nauczycielskich.

---

3)

WALKA PRZECIW NIEWOLNICTWU

Napisał

Ks. Jan Badeni.

(Dokończenie.)

Jak się same targi odbywają, jakie wstrętne dzieją się tu sceny z temi istotami rozumnemi, stworzonemi na obraz Boży, tego po poprzednio opowiedzianych faktach domyśleć się nie trudno. „Niewolnicy, opowiada kardynał Lavigerie w jednem z dawniejszych swych sprawozdań, jak bydło wystawieni są na widok publiczny. Oglądają im kolejno ręce, nogi, zęby, dla przekonania się, do jakich usług zdatnymi być mogą. Targ w obec nich się odbywa i jak juczne zwierzęta, należą, po wypłaceniu należytości, ciałem i duszą do tego, który za nich zapłacił. Ani związki krwi tu nie są uszanowane, bo dzieci wydzierają z rąk rozpaczających rodziców; ani sumienie, bo niewolnik natychmiast na wiarę swego pana przechodzi; ani wreszcie wrodzona wstydliwość, bo niewolnik ulegać musi ohydnym wymaganiom swych władców. Życie niewolnika jest w ręku pana, a ten nie odpowiada przed nikim za swoje z nim postępowanie."

Czy postępowanie to jest przynajmniej już nie „ludzkiem" — bo niewolnik to rzecz przecież; ale jakkolwiek „rozumnem", boć sam należycie zrozumiany interes tego się domaga, aby właściciel majątku dla jakiegoś kaprysu nie trwonił, z inwentarzem swym dobrze się obchodził? Sprytniejsi, bardziej cywilizowani Muzułmanie rozumieją ten interes i dlatego póki niewolnik zdrów i nie stary, oszczędzają w pewnej mierze jego siły i zdrowie; ale natomiast niemiłosiernie go wypędzają, kiedy obłożnie zachoruje lub starość odejmie mu siły do pracy, nie troszcząc się o to bynajmniej, czy za dni kilka jego trupa pod drzwiami swemi nie znajdą. Ale i w tych, względnie „cywilizowanych" domach, jakie nieraz sceny się odgrywają; co dzieje się zwłaszcza po dworach afrykańskich królików, w mieszkaniach tych murzynów-magnatów, którzy nauczyli się również otaczać niewolnikami, jednym zresztą z najtańszych towarów, bo jeźli łowy dobrze pójdą, a nie ma większego pokupu, to można nabyć kilka kobiet za jedną kozę, dziecko za kawałek soli. Tani człowiek, więc też i życie ludzkie nie ma żadnej ceny, wyuzdanej rozpuście nie stawia się żadnych granic, bez trudności oddaje się liczne ofiary na śmierć dla zadowolenia chwilowego kaprysu. Mtesa, król Ugandy, miał a dzisiejszy następca jego, Muanga, trzyma również około 1200 żon-niewolnic. „Potwór ten, pisze o królu misyonarz Lévesque, każe codziennie, pod najlżejszym pozorem, zabijać wśród najokropniejszych katuszy, kilka ze swoich żon." Dosyć było, że która z niewolnic głośniej odezwała się w obecności królewskiej, aby Mtesa wskazując nieszczęśliwą, dał oprawcom dobrze znany znak: „Na tortury!" Podróżnik angielski Speke pisze w dziele swem, Źródła Nilu":

„Od jakiegoś już czasu mieszkam w obwodzie królewskiego pałacu, a przeto zwyczaje dworu nie są dla mnie tajemnicą. Ale czy mi kto uwierzy, że odkąd zmieniłem mieszkanie, nie przeszedł dzień jeden, abym nie widział, jak prowadzą na śmierć jedną, dwie a często trzy kobiety z niewolnic składających harem. Ze związanemi rękami wlecze je dozorca i prowadzi na rzeź; biedne stworzenia nurzając się we łzach, wydają jęki, które serce rozdzierają. *Hai Minange!* (o mój panie!), ***Kbakka*** (mój królu), ***hai Nijavio!*** (o moja matko!), a mimo tych bolesnych odwoływań do litości publicznej, nikt nie podniesie ręki, aby je ochronić od kata; tylko tu i owdzie odzywają się głosy unoszące się nad pięknością tych młodych ofiar.

Pogrzeby panów, zwłaszcza pogrzeby słynniejszych naczelników, uświetnione bywają morderstwem niewolników: im znakomitszy był zmarły, tem więcej krwi ludzkiej musi grób jego oblać. Przeszłego roku jeden z misyonarzy mieszkających w Tanganice, przytomnym był pogrzebowi jakiegoś podrzędniejszego wodza. Trupa posadzono na krześle i spuszczono do głębokiej, obszernej jamy; następnie przyprowadzono sześciu niewolników zmarłego, mężczyzn i kobiet; zabito ich a ciała powrzucano do tego samego dołu, „aby służyli umarłemu, jak służyli żywemu". Pogrzeb głównego wodza, tem bardziej króla, więcej ofiar wymaga. „Po śmierci wodza, opowiada Cameron, odwracają bieg większego jakiegoś strumienia, osobno w tym celu wykopanym kanałem. Następnie w łożysku strumienia kopią wielki grób i wnętrze jego zapełniają żonami zmarłego; trup spoczywa na plecach jednej z żon, inne podtrzymują go. Gdy wszystko już gotowe, zasypują grób; powierzchnię jego skrapiają krwią 40 lub 50 osobno wtym celu zamordowanych niewolników; a ostatecznie zwracają strumień do pierwotnego koryta."

Dreszcz nas przejmuje, patrząc z daleka na ten obraz niewolnictwa w niewyraźnych malujący się kolorach, kilku grubemi liniami zarysowany; ale jakie uczucia przejmować muszą serce człowieka szlachetnego, obdarzonego sercem wielkiem, kochającem i pragnącem szczęścia tych, których zwie swemi „owieczkami", a który na okropności te patrzy od lat już dwudziestu; widzi jak Afryka, którą kocha i nie napróżno nosić chce tytuł jej prymasa, „sączy krew przez wszystkie pory" — w przerażający sposób się wyludnia; w pustynię, dzięki okrucieństwu ludzkiemu się zamienia! Jakże tych milionów ludzi mordowanych, odzieranych z godności człowieka, nie ratować; nie użyć wszystkich środków, aby wytępić hańbiącą rodzaj ludzki klęskę niewolnictwa! Wszyscy, co przypatrzyli się stosunkom w środkowej Afryce, wołali: ratunku! arcybiskup kartagiński kardynał Lavigerie, najlepiej może te stosunki znający, bał się przez długie lata zbyt głośno wystąpić, aby nie rozjątrzyć bardziej jeszcze chciwości i okrucieństwa handlarzów, losu niewolników nie pogorszyć. Osobno założony przezeń zakon Missyonarzy algierskich — zwanych „Missyonarzami białymi," choć dziś już 500 członków liczy i heroicznemi czynami podziw wzbudza, choć nie jedną łzę otarł, nie-

Na podręczniki gospodarskie uzyskano w r. z. z zeszłorocznej pozostałości kwotę 315 zł., a prócz tego pozostaje w przechowaniu Namiestnictwa kwota 278 zł. Kwotę 315 zł. użył Komitet na pokrycie kosztów druku dziełka popularnego *Żywienie bydła*, napisanego przez prof. dr. A. Barańskiego. Wspomniane dziełko zostało przyjęte w poczet podręczników subwencyonowanych. Egzemplarze, od autora otrzymane, rozesłano bezpłatnie do bibliotek szkół rolniczych, wszystkich Oddziałów Towarzystwa, jakoteż postępową hodowlą bydła zajmujących się Kółek rolniczych Kółek takich obdzielono 49. Restancyę subwencyjną zarezerwowano na wydawnictwo przerobionego podręcznika „Uprawy wierzb koszykarskich“. Autor broszurki prof. Tyniecki przerobił ją według wskazówek Ministerstwa.

Dalej zdaje komitet sprawę z użycia subwencyi rządowej na stypendya leśne, które wynosiły ogółem 1.200 zł., a która to kwota została wypłaconą stypendystom, tudzież z użycia subwencyi na statystykę rolniczą, wynoszącej ogółem 2450 zł. Ministerstwo rolnictwa nadesłało komitetowi program prac statystycznych wymaganych za r. z. W ramy tego programu wchodzi jako najważniejsza część zestawienie wykazu zbiorów i temu życzeniu Ministerstwa stało się zadość. Pozostają do wykonania: 1) Dodatkowe wykazy, odnoszące się do oszacowania plonów zeszłorocznych pod względem ich jakości i wartości targowej; 2) Zebranie cen targowych z ważniejszych targowic w kraju; 3) Obliczenie produkcyi miodu i wosku pszczelnego, wreszcie 4) Oszacowanie tegorocznej produkcyi owoców. Wszystkie te prace są rozpoczęte i kolejno przedłoży je komitet Ministerstwu, które z subwencyi, przyznanej na cele statystyczne w kwocie 2.300 zł. wypłaciło dotychczas 1.150 zł., a asygnacyę drugiej połowy odłożyło do chwili wygotowania wszystkich prac. Z roli pozostawiono ugorem 357.384 hektarów, z łąk zaś mających ogółem obszaru 696.664 hektarów, skoszono 532.651 hektarów. W porównaniu z r. 1887 uprawa tytoniu w r. z. zyskała na rozmiarach. W r. 1887 było pod tytoniem tylko 895 hektarów, w roku zaś 1888 było pod uprawą tytoniu 1.399 hektarów.

(Dokończenie nastąpi.)

Rada Państwa

(CCXCIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 20 lutego. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 7 m. 10.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej pp. Ministrowie: Dunajewski, hr. Falkenhayn i br. Prażak; w ciągu posiedzenia przybywają jeszcze hr. Taaffe i hr. Schönborn.

Pos. Engel (Młody Czech) wygłasza ustnie następującą interpelacyę do prezesa Izby: Dowiedzieliśmy się, że tuż po uchwaleniu budżetu Rada państwa ma być odroczona. Coraz głośniejsze są skargi, że parlament zdaje się być na to tylko, aby czem prędzej przyzwalać budżet i pobór rekruta, a inne sprawy, choćby najważniejsze, mogą iść w odwłokę. (Tu mowca wylicza długi szereg różnych projektów i wniosków, między niemi nakoniec projekt ustawy o uregulowaniu procederów budowniczych). Nie zawsze można za to odpowiedzialnymi czynić przewodniczących komisyj; wina jest wyżej, bo dzieje się to z wiedzą i wolą Rządu. Ustawa o uregulowaniu procederów budowniczych jest od dawna gotowa w wniesionem do Izby sprawozdaniu komisyjnem; a jest to ustawa bardzo ważna, bo stanowi uzupełnienie ordynacyi procederowej i bez niej nikt z ordynacyi procederowej skorzystać nie może. Ponieważ sprawa wlecze się już od lat sześciu, upraszam pana prezesa, aby wszystko uczynił, co tylko może, by ważny ten projekt załatwiony został jeszcze w ciągu teraźniejszego okresu sesyi. (*Brawo! brawo!*).

Prezes uznaje, że pożądaną byłoby rzeczą, gdyby wszystkie wymienione przez preopinanta sprawy wrychle załatwione były; ale zawisło to w znacznej części od samych posłów, którzy, głos zabierając, mogliby króciej przemawiać i nie rozwlekać obrad; wtedy prace postępowałyby szybciej i byłyby obfitsze. Panowie przewodniczący komisyj dopilnują pewnie rychłego postawienia spraw gotowych na porządku dziennym.

Pos. Zallinger popiera żądanie Engela, dodając od siebie żądanie, aby sprawa zmienienia ustawy o podatku budynkowym także stanęła na porządku dziennym. Mówią nam, że nie można go obniżyć na teraz, bo skarb potrzebuje pieniędzy; ale niechże Rząd bierze pieniądze od tych, którzy mogą płacić, nie zaś od biednych chłopów, których doprowadza do upadku egzekucyami podatkowemi. Dlatego pragnę, aby sprawa podatku giełdowego rychło stanęła na porządku dziennym. Aby zaś nie powiedziano, żeśmy zagrzęźli w materyalizmie, dodaję, że upragnioną byłoby rzeczą, żeby Izba zajęła się także jak najrychlej sprawą święcenia niedzieli i sprawą szkół ludowych.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się drugie czytanie projektu rządowego o ulgach fiskalnych dla konwersyi długów hipotecznych.

Imieniem komisyi budżetowej poseł Gniewosz wnosi przyjąć projekt bez zmiany.

W dyskusyi ogólnej pos. Sommaruga żąda, aby zawarte w projekcie ulgi rozszerzono na długi z tytułu ceny kupna, spadków i obowiązkowych cząstek spadkowych. Uważając projekt za postęp znaczny w porównaniu z podobną ustawą z r. 1881, nie godzi się jednak na §. 2gi, wedle którego ulgi mają dostać się tym tylko konwersyom, w których procent od długu obniża się o $^1/_2$ od sta. Tu pożądana jest zmiana, bo i obniżenie o $^1/_4$ od sta już jest pożytkiem ekonomicznym. Mowca sprzeciwia się także innym warunkom ulgi konwersyjnej, które utrudnią konwersyę i staną się źródłem ustawicznych kontrowersyj między stronami interesowanemi a władzami skarbowemi. Dość położyć ten jeden warunek, żeby stopa procentowa była stale obniżona.

Komisarz rządowy, sekretarz ministeryalny Froschauer, odpowiada preopinantowi, że owe warunki są nieodzowne dla zabezpieczenia interesów skarbowych; bez tych warunków przybieranoby całkiem nowe operacye pożyczkowe w formę konwersyi, aby dostąpić dla nich ulgi fiskalnej. Co się tyczy długów z tytułu ceny kupna i spadków, Rząd i tak już uważa je za objęte ustawą; wystarczy poprostu zastosować do nich §§. 1.—3., gdy tymczasem w formie wniosku preopinanta ukrywałyby się także nowe czynności, nie same tylko konwersye. Dla tego uprasza pan komisarz przyjąć ustawę bez zmiany i nie narażać jej na nową odwłokę w obec pilnej potrzeby jej dla posiadłości ziemskiej.

Pos. Bobrzyński oświadcza się za projektem z taką atoli zmianą, żeby ulgi fiskalne służyły konwersyom już w razie obniżenia procentu o $^1/_4$ od sta, jako też z tą zmianą, żeby utrata prawa do ulg następowała w skutek skrócenia czasu pożyczki nie niżej pięciu lat, jak mówi projekt w §. 5tym, lecz niżej sześciu lat.

Pos. Lienbacher stwierdza, że po odpowiedzi rządowej na interpelacyę Hohenwarta w sprawie ułatwienia kredytu hipotecznego spodziewano się wielkich rzeczy; tymczasem skutek jest bardzo mały; wielka akcya kończy się projektem maluczkim, który, choć cenny i ulepszenia zawiera, jednak zbyt mało czyni dla kredytu hipotecznego. Mowca nie chce stawiać wniosków, spodziewa się atoli, że Rząd niniejszy projekt prowizoryczny niezadługo zastąpi projektem ustawy stałej, która położy kres dzisiejszemu stanowi rzeczy co do fiskalnego wyzyskiwania ksiąg gruntowych. Księgi te miały być dobrodziejstwem dla posiadłości ziemskiej, a stały się ciężarem, bo uczepił się ich fiskus, tak, że po prostu ubolewać trzeba nad ich zaprowadzeniem. Opłaty skarbowe z tytułu ksiąg gruntowych są tak wygórowane, że wprost lichwą nazwać je trzeba. Tak np. w Wiedniu czynności urzędowe w księgach gruntowych kosztują rzeczywiście tylko zł. 50.000, a skarb bierze 250.000 zł. Jest to wpływ pożałowania godnego systemu, wedle którego wymiar sprawiedliwości i całe sądownictwo stało się przedmiotem zarobkowania dla adwokatów i źródłem dochodów skarbu. W ukończonych co dopiero obradach komisyjnych nad preliminarzem budżetu na rok bieżący obliczono przewyżkę dochodów nad wydatki na blizko 3 miliony (*śmiechy* na lewicy); można tedy spodziewać się, że Rząd uczyni już zadość życzeniu, by czynności sądownicze nie były dla poszukujących sprawiedliwości tak drogie, że Rząd pomyśli o większych a stałych ulgach. (*Huczne brawa!* z lewicy).

Pos. Hewera podaje krytyce ociężałość władz niższych w załatwianiu spraw. Koszta administracyi państwa wzmagają się od roku do roku a wraz z niemi wzmaga się także ociężałość machiny administracyjnej, tak, że posłowie zamiast oddawać się spokojnie prawom ustawodawczym, są bez ustanku nagabywani przez wyborców, aby dopilnowywali załatwienia osobistych spraw ich po przeróżnych urzędach. Ta ociężałość zagraża także czynnościom konwersyjnym niebezpieczeństwem, że pozbawione będą skutku; pociąga bowiem za sobą ciągłą interwencyę adwokatów, których opłacanie może pochłonąć wszelkie korzyści z konwersyi. Mowca wnosi rezolucyę: „Wzywa się c. k. Rząd, aby w rozporządzeniu wykonawczem przepisał, że jeżeli dług nie przenosi sumy 2000 zł., podanie konwersyjne można wnieść do władzy skarbowej pierwszej instancyi lub do urzędu poborczego i że powinno być załatwione w czasie jak najkrótszym“.

Na tem koniec dyskusyi ogólnej.

Izba uchwaliła wziąć projekt pod dyskusyę szczegołową.

Na tem przerwano obrady.

Poseł Prade wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu, użalającą się na starostwo w Starkenbach, że przeszkadza rozwojowi stowarzyszeń.

Poseł Vergani wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej w sprawie ułatwienia legalizacyi podpisów na dokumentach, które się podaje władzom wojskowym.

Poseł Kaiser wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, żądającą położenia kresu praktyce władz skarbowych, które pociągają urzędników gminnych do opłacania taksy z tego tytułu, iż pobierają remuneracye za swoje czynności.

Prezes naznacza posiedzenie następne na jutro.

Poseł Lienbacher użala się, że wbrew regulaminowi, wniosek jego o zmienienie ustawy o szkołach ludowych już od jedenastu miesięcy leży w Izbie, nie mogąc doczekać się pierwszego czytania. Wiem — powiada — że naprzód idą projekta rządowe, i że prezes czyni co może; ale stwierdzam, że mój wniosek nie jest traktowany w myśl regulaminu. Spodziewałem się, że stanie na porządku dziennym razem z dwoma innemi wnioskami w tymże przedmiocie i byłem cierpliwy. Nie wiem, co autorów tych wniosków nakłoniło, żeby nie przynaglać pierwszego ich czytania; ja atoli nie mam żadnej przyczyny, żeby po tak długim czasie nie żądać postępowania regulaminowego. Będąc przekonany, że wniosek mój, żądający tylko wyznaniowości szkół, wniosek krótki, wywoła dyskusyę może burzliwą, ale krótką, upraszam pana prezesa, aby postawił go na porządku dziennym ile możności jeszcze przed rozprawami budżetowemi.

Prezes: Radbym uczynić zadość wszystkim życzeniom, ale proszę zważyć, że są jeszcze i dawniejsze sprawy. Wszakże nieraz pierwsze czytanie trwa przez cztery posiedzenia; wczorajsze posiedzenie znów spełzło tylko na pierwszem czytaniu jednej sprawy. Inni żądają obrad nad gotowemi już sprawozdaniami komisyjnemi, a nie mogę wszystkim uczynić zadość. Bądź co bądź pomyślę o tem, żeby i ten przedmiot stanął na porządku dziennym. (*Wesołość*).

Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 45. — Następne jutro.

Mowa posła Bilińskiego,

sprawozdawcy ekonomicznej komisyi Izby poselskiej,

o niedozwolonem obciążaniu pożyczką towarów przez spichlerze publiczne.

Wysoka Izbo! Wiadomo, że łatwiej zapomnieć o przyjaciołach, niż o przeciwnikach. To też obawiam się, że mógłbym zapomnieć o moim przyjacielu, o panu pośle Hewerze i dla tego pozwalam sobie naprzód na jego wywody chociaż krótko, odpowiedzieć. *(Brawo! brawo!* z prawicy). Szanowny kolega bowiem uczynił mi poniekąd zarzut, że na posiedzeniu poprzedniem utrzymywałem, iż spichlerz publiczny głównie

---

jedno życie uratował, handlu zatamować nie był naturalnie w stanie. Tymczasowa plaga ta nie tylko nie ustawała, ale wciąż rosnąc, zagroziła wyludnieniem Afryce; rzucić więc należało poboczne względy, na śmiertelną chorobę ostatecznych zażyć lekarstw i wezwać cały chrześcijański, cywilizowany świat do wspólnej pracy i walki w obronie tylu milionów nieszczęśliwych. Dobry pasterz, czujący i współbolejący z nędzą swych owieczek, kardynał Lavigerie ogłosił w maju roku zeszłego wojnę tę prawdziwie świętą, „Krucyatę,“ jak ją nazwano, bo jak w wiekach średnich szli chrześcijanie w imię i pod znakiem krzyża odbierać Muzułmanom miejsca święte, krwią Zbawiciela uświęcone, tak teraz wywalczać mają wolność z niewoli muzułmańskiej, oswobadzać miliony dusz a wojna ta przedsięwzięta pod znakiem krzyża, za błogosławieństwem i poparciem Papieża. „Namiestnik Chrystusowy, pisał Lavigerie w maju 1888 do jednego z przyjaciół poruczył mi w imieniu Boga sprawę ludzkości, wolności chrześcijańskiej, sprawiedliwości... Wydać chcę wielki okrzyk, coby wzruszył aż do głębi duszę wszystkich, którzy godni są nazwy ludzi i chrześcijan... Przekonany jestem, że domagając się ukrócenia tylu bezecnych nadużyć, głosząc wielkie zasady chrześcijańskie: ludzkości, miłości, wolności, równości, sprawiedliwości; nie znajdę w całym świecie chrześcijańskim ani jednego umysłu, ani jednego serca, któreby mi odmówiło swojego poparcia.“

Kardynał wydał wielki okrzyk, do głębi serc wzruszający. W Paryżu, Londynie, Brukseli, Rzymie, Neapolu stanął przed tysiącami słuchaczów: katolików, protestantów, niewierzących i w prostych słowach opowiadał co widział, co wiedział o niewolnictwie afrykańskiem. Jak stawić czoło temu bezeceństwu; jakich użyć środków dla uchronienia od zaguby rasy czarnej? Samo wykupywanie niewolników, odpowiada kardynał, wystarczyć nie może, i do celu by nie doprowadziło. Przedewszystkiem należy wydać wojnę handlarzom niewolników; ścigać z bronią w ręku ich krwiożercze hufce, rozpraszać je, odbierać łupy. Doświadczenie okazało już, jak nieliczna nawet garstka „afrykańskich rycerzy“, którzy wzorem średniowiecznych rycerzy wzięli sobie za godło, bronić uciśnionych; stać się może straszna afrykańskim zbójom. Dawny oficer wojsk papieskich, Francuz Joubert utworzył nad Tanganiką z murzynów złożony oddział, a szczupłą tą do 200 zaledwie ludzi dochodzącą siłą zasłania przed napadami całe prowincye, sieje postrach między handlarzami, wpada z nienacka jak piorun na ich tabory i odbija całe zastępy nieszczęśliwych. Czemuż, pyta Lavigerie, nie przedsiewziąć na większą skalę, co tak dobrze udaje się na małą? „Chrześcianie europejscy, zaklinał kardynał Lavigerie w jednej z swych konferencyi, przepłyńcie morze, które nas od wąs rozdziela, pospieszcie ku nam z ratunkiem; przybywajcie do Murzynów jedni z jałmużną, drudzy z osobistem poświęceniem i wyzwolcie nareszcie te ludy siedzące w cieniach śmierci i smutniejszej od samej śmierci nocy niewolnictwa!“

Jak nie odpowiedzieć takiemu wezwaniu? Odpowiedziały też już na nie liczne szeregi młodzieńców wszelkich stanów, zapisując się do hufców mających walczyć z niewolnictwem a wskrzeszających najpiękniejsze tradycye dawnych rycerskich zakonów. W główniejszych stolicach Europy zawiązały się stowarzyszenia i komitety, których zadaniem starać się o potrzebne materyalne środki do tej wyprawy; o rozbudzenie miłosierdzia dla cierpiących Murzynów. W niektórych miastach utworzyły się osobne komitety z samych kobiet złożone dla niesienia pomocy tak srogo doświadczonym niewolnicom. Do komitetów tych, równie jak i na ręce samego kardynała Lavigerie, nadpływają obfite datki i dary: tysiące od bogatych; od ubogich i najuboższych grosz wdowi, który nie mniej zaważy jeżeli nie na szali ludzkich wysiłków, to na szali Bożej pomocy i sprawiedliwości. Arcybiskup neapolitański, kardynał Sanfelice „chełpiąc się — jak się sam wyraził, że pieniędzy nie ma,“ posłał kardynałowi Lavigerie dla biednych niewolników „najdroższą sercu pamiątkę“, krzyż złoty, kamieniami wysadzany, który ofiarowali mu Neapolitańczycy, po ustąpieniu z Neapolu cholery, w czasie której, świątobliwy arcybiskup dokonywał cudów poświęcenia, ochodził szpitale cholerycznych, pielęgnował ich, pocieszał....

„Bóg tak chce!“ — odezwały się dzisiaj, wszystkie szlachetne serca, jak odezwały się przed wiekami, gdy chrześcianie postanowili odzyskać znajdujący się w rękach Muzułmanów, grób Chrystusowy. Walka, do której wzywa kardynał Lavigerie; walka przeciw sromocie niewolnictwa, tak ma cel szlachetny, tak jest konieczną; że trzeba być podłym, z wszelkich uczuć ludzkości wyzutym, aby nie uznać wzniosłości tego przedsięwzięcia. Jakie i w jakim czasie nastąpią praktyczne jego skutki, czy państwa europejskie te zwłaszcza, które w Afryce mają swe posiadłości nie zadowolą się pięknemi słowami i półśrodkami, lecz na seryo jak tego kardynał się domaga przeciw niewolnictwu i to w najbliższym czasie wystąpią, dziś przesądzać trudno, a mówiąc szczerze, zbyt energicznej akcyi ze strony państw spodziewać się nie można. Ale jeszcze trudniej uwierzyć, słuchając okrzyków rozlegających się po całej Europie: „Bóg chce wytępienia niewolnictwa“, przypuścić niepodobna, aby walka przez kardynała głoszona, nie miała w ten czy w inny sposób, mniejsza o to jakiemi siłami i środkami, doprowadzić do zwycięstwa. Hasło rzucone, a rzucenie tego hasła, a odpowiedzenie nań przez ludzi częstokroć tak różnych zkądinąd zasad, przekonań, uczuć, największą jest może, jak słusznie powiedziano, chlubą naszego wieku. Czyżby hasło to nie miało być w czyn zmienione; czy kwiaty te pięknych uczuć i chęci, nie miałyby wydać owoców; czy nadal, jak dotychczas, gdy zdarta już zasłona, ukrywająca straszne tajemnice afrykańskie, miliony ludzi ginąć i gnić by miały w niewoli duszy i ciała?

Zwątpić by chyba wtedy należało o społeczeństwie chrześciańskiem i świętym ogniu poświęcenia i szlachetnego miłosierdzia, które Bóg w niem złożył, a zwątpić nam o niem nie dozwala ani wiara, ani dwutysięczno-letnia historya.

wielkiemu posłuży handlarzowi i wielkiemu producentowi. Na to mogę tylko powtórzyć, że spichlerze publiczne rzeczywiście w pierwszym rzędzie wielki handel i wielką produkcyę propagować będą. Ale — jeśli w niektórych krajach silny stan włościański potrafi wyzyskać konjunktury i poczekać na pomyślniejsze warunki cen płodów rolniczych, wtedy i chłop będzie miał ze spichlerzy publicznych pożytek należyty. Co wypowiedziawszy, przechodzę do rzeczy samej.

Z wyjątkiem tego, co powiedział pos. Hewera, dyskusya stanowiła walkę przeciw §. 12mu, a *implicite* przeciw całej ustawie. Na czele wojowników stanął pan poseł z Brodów (Sochor.) Powiedział, że nie myślał rozjaśniać sprawy, że atoli nakoniec uląkł się, iżby prawda mogła nie wyjść na wierzch i dla tego postanowił objaśnić ją należycie. Za to wdzięczny mu jestem, bo może i na nas padnie kilka promyków, a przy tem oświetleniu łatwiej nam będzie dokonać naszej pracy, jako też dla tego, że chodzi o to, by prawda, gdziekolwiek się ją mówi, pozostała niezbitą. Zachodzi tylko pytanie, po której stronie jest prawda i prawdziwe argumenta.

Pan poseł brodzki mówi, że właściwie wcale nie przytoczono argumentów za §. 12tym. Pozwolę sobie pomówić o przykładach z zagranicy i z wewnątrz granic państwa, dalej o motywach wziętych z rzeczy samej, a mianowicie z samego przedmiotu §. 12go, bez uwzględnienia zapowiedzianego, ale oto dziś cofniętego wniosku pana posła brodzkiego, zupełnie jak on sobie życzył. A więc o wniosku jego wcale mówić nie będę.

Powiedział, że za granicą nigdzie niema zakazu obciążania pożyczką towarów złożonych w spichlerzu. Otóż jednak po części zakazy takie istnieją, jak n. p. w Włoszech, w Holandyi i Rossyi; po części zakazów takich niema, ale jest faktyczna praktyka taka, że spichlerze publiczne zazwyczaj nie obciążają pożyczką złożonych u siebie towarów; tak jest w znacznej mierze w Szwajcaryi, w Niemczech i we Francyi, mimo że tam nową ustawą z r. 1870 zniesiono zakaz obciążania. Zresztą sam pan poseł brodzki nadmienił, że ustawa francuska od czasu ostatniej reformy na wartość tylko akademiczną; z czego ja wnosiłbym, że zakaz obciążania pożyczką we Francyi jest praktykowany bez względu na zmienienie ustawy.

Nie mam pretensyi, bynajmniej, żebyśmy prostą ustawą nasz handel w Austryi odrazu podźwignęli do wyżyn handlu n. p. angielskiego lub holenderskiego. Byłby to nonsens chcieć ustawą sprawić coś podobnego. Czy ustawa ta będzie, czy nie będzie, miną dziesiątki lat, zanim nasz handel w tym stopniu się rozwinie. Ale z przykładów, które widzimy w innych krajach, trzeba nam przecież w jakiśkolwiek sposób skorzystać. Wskazujecie nam na Węgry. Na Węgrzech co prawda niema zakazu obciążania pożyczką, ale nie można twierdzić, iżby instytucya spichlerzy publicznych na Węgrzech tak bardzo się rozwinęła; owszem, jak już przed kilkoma dniami powiedziałem, wszystkie spichlerze publiczne, nawet miejski w Peszcie, znajdują się w ręku banków, które prowadzą je niebardzo z pożytkiem dla publiczności.

Zresztą zawsze jesteśmy w kolizyi, ilekroć chodzi o wydanie ustawy i porównanie jej z ustawami lub z praktyką państw innych. Gdy zrobimy coś, co podobne do wzoru zagranicznego, mówią nam: to przepisane! to nie sztuka! trzeba zrobić coś, co specyalnie dla Austryi pożyteczne! Gdy zaś mamy uchwalić coś, co specyalnie naszym odpowiada warunkom, mówią nam: dla czegoż zdobywać się na coś osobliwego? — zróbmy to tak, jak zrobiono za granicą! (*Brawo*! *brawo*! z prawicy.) Trudno tedy wiedzieć, co dobre, a co nie.

Tyle o zagranicy. Przykłady powyższe przytoczyłem na dowód, że w praktyce bez względu na ustawy same spichlerze publiczne zazwyczaj nie puszczają się na obciążanie pożyczką towarów. Nie przytaczałem ich bynajmniej na dowód, iżby pierwsze z brzegu miasteczko w Austryi, lub nawet i największe miasta, jak Wiedeń, Peszt i t. d., mogły zaraz rozwinąć olbrzymi handel, jak Hamburg, Amsterdam i Liwerpol. Ważniejszem pytaniem jest tedy na wszelki sposób to: Jak się mają rzeczy w granicach samegoż państwa?

Dyskusya, którą tu sprowadzono nieco z toru, toczyła się pod trochę niebezpiecznym znakiem kwestyi, czy banki są niebezpieczne, czy robią interesa lichwiarskie. Zarzucono nam, iż posługujemy się frazesem o lichwiarstwie banków. Mówią to tak jak najgłośniej i z jaknajwiększym przyciskiem; ani mi się przyśniwa twierdzić coś podobnego. Musiałbym chyba był nie uczyć się ekonomii społecznej, by niewiedzieć, że publiczna organizacya kredytu, to jest organizacya bankowa, ma na celu głównie zapobiegać lichwie prowadzonej prywatnie, tajnie. Ale z tego nie wypływa, żeby banki wszystkiem trudnić się mogły i żeby to, co robią, zawsze było pożyteczne dla organizacyi kredytu. Pomyślcie tylko o złem gospodarstwie rolnem banków i w ogóle Towarzystw akcyjnych, które kupują dobra. Że bank sam w sobie jest pożyteczny, z tego nie można jeszcze wywodzić, że powinien wznieść także spichlerz publiczny. Gdy się bankowi da możność prowadzenia przedsiębiorstwa, które nie należy wprost do jego zakresu działalności, ale pozwala mu wydobywać znaczne zyski ze swoich kapitałów, bank mimowoli znajdzie się w pokusie czynić to, czego zwykle nie czyni, t. j. prowadzić lichwę. Dzieje się to między innemi także wtedy, gdy się mu da w ręce spichlerz publiczny; wtedy bowiem dostaje się bankowi monopol, a wedle prawideł ekonomii społecznej faktyczny monopol, jak wiadomo, prowadzi do wygórowanych cen, t. j. do lichwy. Łatwo pojąć, że bank mając prawo obciążać pożyczką towary, mimowoli zniewalać będzie producenta, aby tylko u niego brał pożyczkę, a nie gdzie indziej. Wiadomo i powiedziano to też już tutaj, że są banki, które właścicielowi towaru kładą wprost warunek, aby nie żądał warrantu, aby nigdzie nie brał pożyczki, tylko u nich.

Że zaś ztąd na przyszłość także zagrażałoby niebezpieczenstwo, na dowód przytoczę przykład, za którego prawdziwość ręczę. Pewne grono osób należących do wielkiej produkcyi zwróciło się do jednego z banków austryackich z propozycyą, czy nie zechciałby wznieść w Wiedniu wielkiego spichlerza publicznego specyalnie dla tegoż grona. Przez całe dwa lata toczyły się pertraktacye i doszły do tego, że bank powiedział: Dobrze, założymy spichlerz, ale dacie nam pieniędzy na założenie i t. d. A więc spichlerz miał stanąć kosztem producentów. Ten był pierwszy warunek. Ale oprócz niego były jeszcze dwa inne: jeden, że bank będzie miał wyłączne prawo prowadzić handel komisowy złożonemi towarami; drugi, że będzie miał wyłączne prawo obciążać pożyczką te towary; jedno i drugie zaś za bardzo wygórowaną prowizyą, a względnie na bardzo wysoki procent. (*Słuchajcie! słuchajcie*! z prawicy).

Moi panowie, takie fakta przywodzą nam na pamięć niebezpieczeństwo postanonowienia o zupełnej swobodzie. Co zaś przytoczył preopinant, że w spichlerzu Unionbanku obciąża się pożyczką o wiele więcej, niż w spichlerzu miasta Wiednia, rzecz to całkiem naturalna i zrozumiała, bo miasto Wiedeń wcale nie obciąża pożyczką towarów. Właśnie dla instytucyj takich, jaką jest miejski spichlerz wiedeński, ustawa niniejsza ma być zaprowadzoną, a to właśnie dla tego, że Unionbank obciąża pożyczką Bank ten czyni to, ale czy warunki obciążenia są dla producenta równie korzystne, jakby były gdyby towar leżał w spichlerzu m. Wiednia, a pożyczka wzięta byłaby na warrant, tego potwierdzić nie mogę. O to właśnie chodzi, aby zapobiedz drogim pożyczkom.

Pan poseł brodzki zwrócił uwagę wys. Izby na petycyę gminy miasta Wiednia i uczynił mi zarzut, że o niej przemilczałem. Powołuję się na świadectwo p. Sommarugi, że petycyę tę przekazano mi dopiero na początku lutego, a więc nie mogłem zdać z niej sprawy zaraz na początku obrad niniejszych (rozpoczętych w styczniu). Petycyę tę traktuję z całym szacunkiem, powinnym tak szacownej korporacyi, jaką jest wiedeńska Rada miejska; ale z tego nie wynika, iżbym natychmiast miał godzić się na to, czego gmina wiedeńska żąda; w tym zaś wypadku tem mniej, ileże wiedeński spichlerz miejski, w którym gmina dotychczas towarów nie obciąża pożyczką, jest zakładem wzororowym, jaki ustawa niniejsza ma na myśli, a upragnioną jest rzeczą, aby we wszystkich większych miastach Monarchii właśnie takie zakłady powstały.

Miasto Wiedeń posiada spichlerz publiczny, który sam nie obciąża pożyczką towarów, a którego warranty mimo to obciążane są pożyczką przez rozliczne banki. Obciążanie to, co prawda, w ostatnich czasach zmniejszyło się; nie wiem, jakie tego przyczyny; że atoli przyczyną nie jest nieobciążanie pożyczek przez samo miasto, wypływa z faktu, iż np. w roku 1879 banki dawały bardzo wiele pożyczek. Anglobank wypożyczył na warranty przeszło $1\frac{1}{2}$ miliona, to jest, 68 prct., Depositenbank 161 000 zł., Unionbank 555.000 zł., a to przy $4\frac{1}{2}$ miliona asekuracyjnej wartości złożonych towarów. A więc były już czasy, że prawdopodobnie konjunktury handlowe wymagały obciążania, więc to czyniono. Ale, moi panowie, wszakże i wiedeńska Rada miejska aż do ostatnich czasów nie sprzyjała prawu obciążania pożyczką towarów przez własny spichlerz. Jeszcze w roku 1884 Rada miejska, na wniosek komisyi spichlerzowej, uchwaliła żądać, aby Bank austro-węgierski obciążał pożyczką złożone w spichlerzu miejskim towary, chociaż przepisy dotychczasowe nie zakazują własnego obciążania; dopiero w roku 1886 wniesiono petycyę na rzecz podtrzymania prawa własnego obciążania; ale jeszcze w kwietniu tego roku wniesiono inną petycyę, aby nowa ustawa zniosła to prawo W roku 1887, dnia 13 maja, Rada miejska na nowo zajmowała się tą sprawą i uchwaliła, że jeżeli Bank austro-węgierski będzie obciążał pożyczką, gminie prawo obciążania będzie niepotrzebne. To najzupełniej zgadza się z tem, co zarządca wiedeńskiego spichlerza miejskiego, dyrektor Strasser, wypowiedział w ankiecie w grudniu roku 1887. A wszakże wiadomo nam, że Bank austro-węgierski postanowił eskontować warranty, jeżeli spichlerze wydawać będą rewers podwójny. W tym też duchu Izba uchwaliła rezolucyę, a dziś ma się spełnić ten warunek. Nie ulega wątpliwości, że w tym duchu statut Banku austro-węgierskiego będzie zmieniony, co znaczy, że nietylko nasz, lecz i węgierski rząd, wbrew temu, co powiedział poseł brodzki, zatwierdzi tę zmianę i że wtedy Bank austro-węgierski rzeczywiście warranty eskontować będzie.

Jego Eksc. pan Minister handlu powiedział już panom, że przeważna część Izb handlowych oświadczyła się za zakazem obciążania. Na to odpowiedział pan poseł brodzki: Izby handlowe poszły handlarzom i spekulantom zbożowym na lep. Być może, ale iżby wszystkie Izby handlowe poszły były spekulantom na lep, trudno przypuścić. Musiałbym mieć o rozumie tych panów, którzy w nich zasiadają, aby być rzecznikami handlu, obrotów i produkcyi, bardzo złe wyobrażenie, gdybym miał uwierzyć, że wszystkie Izby handlowe w Austryi dały się tak usidlić. Przypadkiem wczoraj jeszcze mówiłem z sekretarzem lwowskiej Izby handlowej, który powiedział mi: U nas panuje to samo zdanie; tylko usunąć całkiem spekulacyę z przedsiębiorstw spichlerzowych, zakazać obciążania! Izby handlowe w Pradze i w Liberecu z całą stanowczością twierdzą, że ten jest główny warunek rozwoju instytucyi spichlerzy publicznych, i że spichlerze poprostu nie będą powstawały, jeżeli się nie zaprowadzi tego zakazu.

Ale na to znów nam odpowiadają: Produkcya zmarnieje; pomniejszy producent nie może skorzystać z takiego spichlerza; stanie się to nieszczęście, że powstaną głównie spichlerze publiczne, będące przedsiębiorstwem prywatnem. Dla mnie kwestya jest ta: czy przepisy dotychczasowe są dobre, czy nie? Jeśli dobre, dla czegoż większa część Izb handlowych i sfer interesowanych żądała zmiany? Dla czego nalegano o nią kilkakrotnie tu w Izbie? Dla czego pewne grono posłów i Rząd wniosły projekty nowych ustaw? A więc zażądzono reformy. Reforma zaś może być tylko w tym duchu, że się zaprowadzi system podwójnego rewersu i zakaz obciążania. Komu się zdaje, że przepisy dotychczasowe są dobre, niechże je sobie ma, boć i one pozostają w mocy. Właściwie tedy polepsza się sytuacya zwolenników przepisów dotychczasowych, jeśli niniejsza ustawa jest zła. Albowiem dotychczas potrzeba koncesyi na założenie spichlerza publicznego przez osoby prywatne. odtąd zaś będzie można otwierać prywatne przedsiębiorstwa spichlerzowe poprostu na zasadzie ordynacyi procederowej.

Nowa ustawa tylko prawem wydawania warrantów odróżnia spichlerze rzeczywiście publiczne od prywatnych przedsiębiorstw spichlerzowych; za to jedno prawo nakłada tamtym same tylko obowiązki. Ale oto mówią: Więc nie będziemy mogli wydawać warrantów! — a mówią to ci sami panowie, którzy wciąż powtarzają: Nie będziemy wydawali warrantów, bo ich w ogóle nikt w Austryi wydawać nie będzie. Otóż jeśli mimo to warranty są potrzebne, to i ustawa niniejsza jest potrzebna; jeśli niepotrzebne, rzecz pozostanie po dawnemu. Trudno mi wyobrazić sobie lepszą i większą swobodę nad tę, że się każdemu pozostawi wybór do woli. Co wolisz? Jeśli mniemasz, iż masz dosyć kapitałów, zakładaj spichlerz rzeczywiście publiczny na zasadzie nowej ustawy; jeśli nie, otwieraj prywatne przedsiębiorstwo spichlerzowe bez prawa wydawania warrantów.

Nie oddaję się złudzeniu, iżby, jak się zdaje pos. Popperowi, spichlerze publiczne powstawać miały, jak grzyby po deszczu; owszem wcale tego nie pragnę. Mojem zdaniem nie wiele powinno powstać spichlerzy rzeczywiście publicznych, ale przynajmniej jednak we wszystkich wielkich centrach handlu; po miastach mniejszych będą mogły powstawać prywatne przedsiębiorstwa spichlerzowe, gdzie warrantów nie potrzeba; tu też obciążanie pożyczką towaru będzie mogło odbywać się bez przeszkody. Nie pojmuję, co przeciwnikom zakazu obciążania zależeć może na warrantach, skoro zakłady, które dziś same obciążają pożyczką, bronią się przeciw wydawaniu warrantów. To jest mi też dowodem, że wniosek p. Poppera o obowiązkowem wydawaniu warrantów, choćby ich nawet nie żądano, nie przydałby się na nic. Przepisy dotychczasowe w §. 10tym wyraźnie nakazują wydawać warranty bezwarunkowo, a jednak bankowe przedsiębiorstwa spichlerzowe każą sobie nawet na pismie wystawiać rezygnacye z warrantów.

Rozróżniam więc dwie gromady interesantów równie między producentami, jak między bankami. Jedni producenci, którzy chcą składać w spichlerzach towary w wielkiej ilości, a nie chcą dać się wyzyskiwać bankom, będą używali warrantów. Tu bank jako przedsiębiorstwo spichlerzowe będzie wykluczony. Pomniejsi zaś producenci, którzy niewiele towaru składać będą i brać pożyczki wprost od przedsiębiorstwa spichlerzowego, pójdą do prywatnych przedsiębiorstw. Tu pozostaje bankom dziedzina bardzo wielka. Czy atoli byłoby dobrze, jak chce pos. Kronawetter, znieść zakaz obciążania tylko dla gmin lub korporacyj publicznych, wydaje mi się rzeczą bardzo wątpliwą. Gmina nie jest powołana do robienia interesów bankowych lub pożyczkowych; mając kapitały, może je w jakibądź inny sposób lokować na procent. Celem ustawy niniejszej nie jest ułatwiać może gminom dobre interesa pożyczkowe, lecz tak urządzić spichlerze publiczne, żeby odpowiadały potrzebom wielkiej produkcyi i wielkiego handlu.

Mówiono, że będzie można obejść ustawę niniejszą. Każdy nakaz lub zakaz obejść można; z czego jednak nie wypływa, iżby wypadało wcale nie wydawać nakazów lub zakazów. Zresztą jestem przekonany, że Rząd ściśle dopilnowywać będzie wykonywania ustawy, a wtedy wypadki obejścia jej będą rzadkie.

A tak tedy jestem tego zdania, że nikogo nie krzywdzimy, nikogo nie pozbawiamy swobody; że ustawą niniejszą stwarzamy wszystko, czego potrzeba wielkiej, jak i czego potrzeba pomniejszej produkcyi, czego potrzeba bankom jako przedsiębiorstwom spichlerzowym i czego potrzeba korporacyom publicznym, a zarazem usuwamy wielkie niebezpieczeństwo, które uważały sfery interesowane i do czasów ostatnich także gmina wiedeńska za zagrażające. Ponieważ w spichlerzach wiedeńskim i tryesteńskim, t. j. właśnie w najlepiej prowadzonych i wybornie zarządzanych zakładach nie obciąża się towarów, przeto mniemam, że z zupełnie spokojnem sumieniem, bez obawy, iżbym kogoś pokrzywdził, chyba niektórych spekulantów, mogę prosić wys. Izbę, aby zechciała przyjąć §. 12 bez zmiany. (*Huczne brawa*! z prawicy).

Z Pesztu.

(Z rozpraw nad nową ustawą wojskową).

Długo oczekiwana, szumnie przez opozycyę zapowiadana mowa hr. Apponyego przy dyskusyi nad paragrafem 14 nowej ustawy wojskowej okazała się po prostu namiętnym osobistym atakiem na prezesa gabinetu. Nowe hasła połączonych frakcyj opozycyjnych sformułowano tutaj z niesłychaną bezwzględnością. Chociaż hr. Apponyi zgadza się na paragraf 14 w nowej redakcyi, oświadczył pomimo to, iż dopóki p. Tisza będzie stał u steru, Węgry nie powrócą do normalnych stosunków. Według mowcy nieodzownym postulatem położenia jest kwestya osobista. Bardzo wygodne to niezawodnie stanowisko! Dotychczas stronnictwa opozycyjne starały się osłaniać główny swój cel, mianowicie dojście do władzy, zasadniczemi argumentami i zapatrywaniami. Obecnie uważają to już za zbyteczne i oświadczają bez ogródki przez usta dep. hr. Apponyi'ego, że główną treścią ich walki jest kwestya osobista.

Burzliwemi oklaskami witała opozycya najostrzejsze zarzuty, skierowane przeciw p. Tiszy. Na filipikę hr. Apponyi'ego odpowiedział ze strony partyi rządowej dep. Aleksander Hegedüs. Oświadczył on, iż taktyka opozycyi nie jest zrozumiałą. Opozycya uderzała na Tiszę, gdy nie chciał zmienić § 14, a uderza na niego obecnie jeszcze gwałtowniej, gdy ten paragraf zmienił. Dawniej żądała opozycya tylko zmiany § 14 dziś żąda także zmiany § 25 i jeszcze czegoś więcej, a mianowicie dymisyi p. Tiszy. Opozycya obrzuca prezesa gabinetu obelgami i nieustannie żąda jego abdykacyi. Jako sport, jestto może rzecz przyjemna. Nie zapominajcie jednak panowie, iż są jeszcze w kraju ludzie naiwni, którzy nas biorą na seryo. Jeśli już nie chcecie respektować parlamentu, to pamiętajcie, iż w narodzie nie wygasło jeszcze uszanowanie dla jego legalnej reprezentacyi. Powiadacie, iż p. Tisza skompromitował Koronę. Nie znam tajemnic państwowych, ale to wiem, iż Król nie ścierpiałby prezesa ministrów, któryby skompromitował powagę Korony.

Następnie wykazywał mowca jak bezpodstawnemi a nawet wprost śmiesznemi są skargi opozycyi na „niesłychaną brutalność policyi"; wzywał, aby podano nazwiska tych, którzy zostali podczas ostatnich demonstracyj rzekomo „zmasakrowani" przez policyę i zakończył oświadczeniem, iż stronnictwo

opozycyjne będzie popierać bezustannie p. Tiszę.

Mowa dep. Hegedüssa wywarła potężne wrażenie. Większość sejmowa postanowiła wydać ją w formie broszury i rozrzucić po całym kraju.

Wedle doniesień z Pesztu rozprawy nad ustawą wojskową potrwają prawdopodobnie jeszcze długo, a mimo zupełnej pewności, że ustawa przejdzie ostatecznie znaczną większością głosów, sytuacya nie przestaje być krytyczną, gdyż opozycya sieje niepokój po całym kraju.

Obawiają się ponowienia demonstracyj, gdy przyjdzie pod dyskusyę paragraf 25 ustawy.

Z Berlina.

(Objad w ambasadzie rossyjskiej. — Ks. Bismarck. — Sprawy parlamentarne. — Przemówienie ks. F. Radziwiłła. — Powiększenie artyleryi. — Kapitan Wissmann).

Odroczony z powodu śmierci Cesarzewicza austryackiego obiad u ambasadora rossyjskiego hr. Szuwałowa, na który przyjęli zaproszenie cesarz i cesarzowa odbędzie się w sobotę d. 23 b. m. Liczba zaproszonych gości wynosi 30, między któremi znajduje się ks. Bismarck z małżonką i hr. Herbertem, szef sztabu generalnego hr. Waldersee i członkowie ambasady rossyjskiej.

Ks. Bismarck, którego zdrowie znajduje się obecnie w stanie pomyślnym zamierza zabawić w Berlinie aż do końca sesyi parlamentarnej. Parlament rozpocznie na nowo przerwane obrady d. 7 marca.

Przy obradach pruskiej Izby panów nad projektem rządowym o reformie administracyi w W. Księstwie Poznańskiem zabrał głos ks. Ferdynand Radziwiłł. Podniosłszy, iż sam rząd przyznaje, że są niektóre dziedziny, na których osobne właściwości życia narodowego bez szkody dla interesów państwa mogą być pielęgnowane i strzeżone, zwracał się z prośbą do rządu, aby w łonie pruskiego ministerstwa poddał sumiennemu zbadaniu granice, w których bez szkody dla interesów państwa także pielęgnowanie potrzeb narodowych i podstaw, do których mianowicie zalicza dziedzinę językową, mogłoby się odbywać i czyby na tem polu nie można dopuścić więcej słońca i powietrza, jak to się dzieje według dzisiejszego zachowania się władz państwowych.

Berl. Tageblatt ogłosił artykuł wojskowy, w którym znajduje się ocena nowej organizacyi artyleryi niemieckiej. Otóż celem jej jest doścignięcie Francuzów, których artylerya i w pokoju i na wojnie jest jednakowo silną. A mianowicie, posiadają oni teraz 455 bateryj, gdy tymczasem Niemcy mają zaledwie 364. Obecna organizacya liczbę tę podnosi do sumy 382 bateryj; różnica więc zostanie zmniejszoną, lecz nie wyrównaną. Prócz tego każdy pułk, podzielony na trzy dywizye bateryjne, otrzyma jeszcze czwartą; potrzebnej ilości artylerzystów dostarczą urlopnicy pułków pieszych.

Jako najpierwsze zadanie kapitana Wissmana po przybyciu do Wschodniej Afryki określa *Deut. Colonialztg.* przywrócenie spokoju i porządku na wybrzeżach Zanzibaru, a zarazem podniesienie upadłej zupełnie powagi niemieckiego wschodnio-afrykańskiego Towarzystwa. Komisarz cesarski będzie starał się po osiągnięciu powyższego celu ożywić handel karawanowy i dostarczyć niemieckim plantatorom potrzebnych warunków dla zakładania nowych plantacyj. Równocześnie zwróconą zostanie cała uwaga na tłumienie handlu niewolnikami. Kapitan Wissmann oświadczył wobec jednego z redaktorów monachijskiego dziennika *Neueste Nachrichten*, iż uda się najpierw do Aden i tam zamierza zwerbować część wojsk kolonialnych, resztę zaś w kraju Zulusów. Po przybyciu na miejsce niemieckich oficerów i podoficerów przystąpi bez zwłoki z całą energią do działania.

Zakaz języka polskiego w Wilnie.

Dziennik *Sławiańskija Izwiestja* notując wiadomość dzienników zagranicznych wedle której w Wilnie zabroniono kupcom rozmawiać po polsku zarówno z publicznością, jak i z subjektami, a w razie dwukrotnego naruszenia tego przepisu zagrożono zamknięciem sklepu, tak pisze:

„Wiadomość ta, o ile wiemy, nie ma żadnego sensu. Wilno jest oczywiście pod względem etnograficznym nie polskiem, l-cz litewsko rossyjskiem miastem. Ale zabraniać używania mowy polskiej, mowy słowiańskiej, w ogóle gdziekolwiek w Rossyi, a zwłaszcza w mieście, gdzie pozwolono rozpanoszyć się żargonowi litewsko - żydowskiemu, że nie wspomnimy o rozpowszechnionym tamże bardzo języku niemieckim, byłoby co najmniej nietaktem. Zresztą trudno już chyba teraz znaleźć zwolenników tego rodzaju systemu russyfikacyi, który może osiągnąć cel wręcz przeciwny. Rossya potrzebuje Polaków, którzyby byli patryotami rossyjskimi, ale nie ma żadnej potrzeby prześladować języka polskiego w codziennem życiu".

Zaprzeczenia *Sławiańskich Izwiestij* nic nie znaczą.

Wedle informacyj *Czasu* faktem jest bowiem że wznowiono w Wilnie rozporządzenia zakazu języka polskiego w sklepach i miejscach publicznych, oraz że rozpoczęły się pod tym względem szykany policyjne, sięgające do ognisk rodzinnych.

Pismo komitetu wystawy paryskiej do prezydenta republiki.

Przewodniczący komitetu naczelnego tegorocznej wystawy powszechnej w Paryżu prosił w tych dniach o audyencyę u prezydenta Carnota i wręczył mu w imieniu komitetu pismo następujące:

„Kiedy rząd uchwalił obchodzić rocznicę stuletnią 1789 roku wielkiem współzawodnictwem na polu przemysłowem i rolniczem, wezwał do tego wszystkich producentów kraju. Pomimo ciężkiego położenia ekonomicznego, wszyscy nasi kupcy, rolnicy, przemysłowcy i artyści nie zawahali się przed ofiarą, którą dobrowolnie przyjęli, a którą obliczyć można na miliony. Ze wszystkich także stron świata nadeszły już przychylne odpowiedzi na wezwanie Francyi. Zbiorowe te ofiary i trudy nie powinny pozostać bez kompensaty. Patryotycznej tej manifestacyi zadaniem jest podnieść dobrobyt naszego wielkiego miasta i dodać blasku chwały naszemu krajowi.

Wszelka polityczna agitacya uczyniłaby niewątpliwie uszczerbek wielkiemu dziełu, na którem polega chwała i pomyślność Francyi. Poczytujemy tedy za nasz obowiązek, przypomnieć panu prezydentowi, że w roku 1878 zawarty był pewien rodzaj politycznego zawieszenia broni, i że niewątpliwe powodzenie naszej ostatniej wystawy przypisać można tylko tej okoliczności, że uśmierzono wówczas stanowczo wszelkie spory i walkę polityczną. Upraszamy zatem pana prezydenta, ażeby zechciał odwołać się do patryotyzmu obywateli, iżbyśmy mogli uzyskać polityczne zawieszenie broni, gdyż spokój taki przypadnie na korzyść obchodowi stuletniemu, tak samo jak dopomógł do powodzenia wystawie w r. 1878. Pokładając ufność w pieczołowitości i patryotyzmie pańskim, prezydencie, składamy ci oraz wyraz naszej najgłębszej powolności."

Przytoczone powyżej pismo podpisane jest przez senatora p. Teisserenc de Bort i przez 55 prezydentów szczegółowych oddziałów i komisyj wystawy.

KRONIKA

Lwów 22 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Jaryczowie nowym, w powiecie lwowskim, na dokończenie budowy cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W Grobie Chrystusa Pana** dnia 6 b. m, Ojciec Kustosz Ziemi Świętej, ks. Jakób z Castromadama, odśpiewał uroczystą mszę żałobną za spokój duszy ś. p. Arcyksięcia Rudolfa. Podczas nabożeństwa byli obecni obaj austryaccy konsulowie: z Jaffy i z Jerozolimy, ks. Rektor hospicyum austryackiego, dwaj prałaci z patryarchatu łac., zakonnicy obu klasztorów naszych, zakłady szkolne i Bracia szkół chrześciańskich jakoteż liczni pobożni naszego miasta. Po mszy nastąpiły zwykłe liturgiczne modły przy rzęsiście oświetlonym i emblematami Austryi i Najj. Domu Habsburgów ozdobionym katafalku. Kiedy O. Kustosz wyrzekł te słowa: „Pomódlmy się za spokój duszy ś. p. Rudolfa", z niejednej źrenicy spadły ciężkie łzy żalu Nabożeństwo całe trwało od godziny $8^1/_2$ do 10. Ks. Franciszek Costa Major, rektor hospicyum austryackiego, zapowiedział podobne nabożeństwo w swojej kaplicy.

— **Ślub.** Wczoraj o godzinie wpół do 4 po południu pobłogosławił w kościele OO. Dominikanów ks. arcybiskup Issakowicz związek małżeński między ks. Witołdem Czartoryskim, synem ks. Jerzego, a hr. Jadwigą Dzieduszycką. Do ślubu prowadziły pana młodego ks. Wanda Czartoryska i Marya hr. Dzieduszycka, a pannę młodą brat nowożeńca ks. Zygmunt Czartoryski i Artur hr. Potocki z Buczacza. Po ceremonii kościelnej rodzice panny młodej, hr. Włodzimierzowstwo Dzieduszyccy, gościnnie podejmowali około stu osób należących do grona weselnego, poczem o godzinie 8 wieczorem wszyscy odprowadzili państwo młodych na dworzec. Nowożeńcy udali się na razie do swego majątku Wiązowniczy, w pow. jarosławskim, a w przyszłym tygodniu wyjeżdżają do Włoch na kilkumiesięczny pobyt.

Jutro, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w kościele OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie, ślub p. Franciszka Żuk-Skarszewskiego, wł. dóbr Rojówki w Sandeckiem, z panną Heleną Załęską, córką Gabryela i Julii z Konopków Załęskich, wł. dóbr Iskani w przemyskiem.

— **Z c. k. armii.** Pułkownik Antoni Chitry Freyselsfeld, komendant rzeszowskiego batalionu obrony krajowej nr. 55, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności wyraz Najw. uznania z powodu długoletniej, czasu wojny znakomitej działalności służbowej.

Przeniesieni ze stanu czynnego c. k. armii do stanu czynnego c. k. galic. oddziałów obrony krajowej: rotmistrz II klasy Karol Schudawa oraz porucznicy Jan Vlacilik i Fryderyk Pabst.

— **Prezydyum c. k. sądu obwodowego** w Stanisławowie ogłasza wykaz rezultatów zaopatrzenia więźniów we własnym zarządzie w ubiegłych dwóch latach. Podczas gdy w latach 1885 i 1886 musiano zapłacić dostawcom za to zaopatrzenie razem 12.978 zł. kosztowało ono we własnym zarządzie w ciągu ostatnich dwóch lat tylko 10 182 zł., okazuje się zatem dla skarbu oszczędność w kwocie 2.796 zł. Od tej kwoty potrącić wszakże należy koszta utrzymania dyurnistów rachunkowych i niektóre drobniejsze wydatki, w ogólnej wysokości 1150 zł, tak że istotna oszczędność wynosi 1646 zł.

(*m*) **Assekuracya cerkwi i budynków parafialnych.** Ustawa krajowa z dnia 15 listopada r. z. wkładająca na komitety parafialne obowiązek ubezpieczania stale od ognia budynków cerkiewnych i parafialnych, otrzymała — jak wiadomo — Najwyższą sankcyę, a gdy się stała prawomocną, Prezydyum Namiestnictwa zarządziło dnia 22go stycznia b. r. w drodze c. k. starostw, aby komitety parafialne zajęły się natychmiast ubezpieczeniem od ognia budynków wyżej wymienionych. Ordynaryat metropolitalny obrz. gr. kat. we Lwowie, porównawszy taryfy, bilanse majątkowe, tudzież warunki assekuracyjne wszystkich Towarzystw assekuracyjnych operujących w naszej Monarchii, przyszedł do przeświadczenia, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie jest najkorzystniejszem i pełną gwarancyę dającem Towarzystwem assekuracyjnem, zawarł tedy z tem Towarzystwem układ stosowny, a Najprzew. Metropolita, ks. Sylwester Sembratowicz, osobną odezwą, z dnia 6 b. m. do l. 50, „zaleca wymienione Towarzystwo całemu duchowieństwu i komitetom parafialnym jak najusilniej i uprasza je, aby tylko w tem Towarzystwie, a nie w innem, w myśl zawartej umowy assekurowały budynki cerkiewne i parafialne".

— **Z teatru.** W przyszłym tygodniu przedstawioną będzie premiera „Krawiec damski", komedya Meilhaca, ciesząca się wszędzie powodzeniem. W poniedziałek zaś, wtorek i czwartek wystąpią na naszej scenie znowu goście wiedeńscy. Będą niemi panna Luigia Cerale, prima-balerina opery wiedeńskiej, i pan Otto Thiemé, baletmistrz opery wiedeńskiej.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, wznowiona komedya „Nasi poczciwi wieśniacy", z panną Zimajer. — Jutro, w sobotę, „Bal maskowy", opera w 5 aktach Verdiego. — W niedzielę po południu „Pani majstrowa z Chorążczyzny" z panią Zimajer i p. Linkowskim. — Wieczór po raz dwudziesty trzeci „Mikado". — W poniedziałek pierwszy gościnny występ panny Cerale, prima-baleriny opery wiedeńskiej, i pana Thiemé, baletmistrza tejże opery.

— **Koncert muzyki wojskowej** p. p. nr. 30 odbędzie się w „Sokole" w niedzielę, dnia 24 b. m, z następującym programem: Tymolski, „Skarga weterana" polonez; Weber, uwertura do opery „Precioza"; Wieniawski, „Legenda" solo skrzypcowe z towarzyszeniem orkiestry; Liszt, „II węg. rapsodia"; Gounod, fantazya z opery „Romeo i Julia"; Roll, „Franciszka" polka mazurka; Czibulka, „Wesele wiejskie" burleska; Szubert, „Nad morzem" pieśń; Marek, „Dalej naprzód" galop. Początek o godzinie wpół do 5 popołudniu. Wstęp 30 ct. (Bilet familijny dla 4 osób 1 zł.)

— **W Czytelni Akademickiej**, w sobotę, 23 b m., mieć będzie odczyt p. t. „Ideały Krasińskiego" akademik Sternal.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się jutro dnia 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki gimnazyum Franciszka Józefa. Porządek obrad: O podręczniku do historyi naturalnej według projektu dyr. Trzaskowskiego, ref. prof. Łomnicki. O projektowanej przez dyr. Trzaskowskiego gramatyce łacińskiej, ref. prof. Sołtysik. Jakby można uczniom I klasy ułatwić dokładne zrozumienie układu dziesiętnego, ref. prof. Julian Fąfara.

— **Walne zgromadzenie** oddziału lwowskiego Towarzystwa Wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina" z dziewiąte z kolei odbędzie się w niedzielę dnia 24 bm. o godzinie 3 po południu w sali kasyna miejskiego przy ulicy Akademickiej l. 5. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego IX. walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1888. 3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej. 4. Zatwierdzenie przyjęcia nowych członków. 5. Wybór prezesa, wiceprezesa, sekretarza i 2 członków Wydziału. 6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1889. 7 Wnioski członków. Wydział zwracając uwagę wszystkich członków na doniosłość celów Towarzystwa, uprasza w myśl §. 14 statutu o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tem zgromadzeniu.

— **Nieproszony gość** zakradł się dziś, po godzinie 7 rano do otwartego pokoju hotelu Podolskiego, w którym spał jeszcze dzierżawca tego hotelu p. Józef Kurzweil, i usiłował wyciągnąć temuż z pod poduszki pugilares z 1200 zł., lecz został przez Kurzweila, który się w tej chwili przebudził, przytrzymany. Złodziej nazwał się Wiktorem Barańskim i tłómaczył się, że poszukiwał tam pewnego przejezdnego, lecz w policyi poznano go jako Jana Bodnara, za kradzież już wielokrotnie karanego.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 22 lutego 1889. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr północno - zachodni, niebo przeważnie zamglone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była —0·7°C, najwyższa +5·0°C, najniższa —3·6°C dziś rano.

W nocy padał śnieg, który przyniósł do godziny 8 rano 7·2 mm. opadu, śnieg pada dalej.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 775 do 770 koło Islandyi; zniżka drugorzędna w Północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 747 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 22 lutego b. r.: Wiatr z północno-zachodniej strony, średnia temperatura doby około —3°C, niebo przeważnie zamglone a powietrze wilgotne i niespokojne; śnieg, zamieć.

— **Dla dotkniętych powodzią** mieszkańców Bukowiny złożyła w starostwie przemyskiem gmina Młodowice kwotę 1 zł. 10 ct.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskiem dnia wczorajszego, pp. Wojciech Gramatyka, rodem z Kalwaryi Zebrzydowskiej i Feliks Switalski, rodem z Przeworska w Galicyi otrzymali stopień dr. wszech nauk lekarskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Władysław hr. Romer, właściciel dóbr Ocieka, przeżywszy lat 56.

W Gradcu emer c. k. generał broni Wincenty br. Abele, właściciel 8 pułku pieszego, jeden z najzasłużeńszych wodzów c. k. armii, w 75 roku życia.

W Warszawie znakomity lekarz operator Władysław Orłowski, w 54 roku życia. S. p. Władysław urodził się w r. 1835, gimnazyum kończył w Siedlcach, a uniwersytet w Charkowie. W 1862 r. objął obowiązki pomocnika prosektora przy katedrze anatomii opisowej w b. szkole głównej. W 1869 r. objął obowiązki prosektora przy katedrze anatomii patologicznej. Niezależnie od tego pełnił on od r. 1864 obowiązki ordynatore w szpitalu Dzieciątka Jezus, w oddziele chorób zewnętrznych. W 1882 r. powołany został na prezesa Towarzystwa lekarskiego. Piśmiennicza działalność zmarłego ograniczała się głównie na zasilaniu specyalnych lekarskich czasopism rozprawami z zakresu chirurgii, pomiędzy temi jednak znajduje się wiele, świadczących o rozległej wiedzy i gruntownej znajomości obranej specyalności.

W Cardiff, słynny miniaturzysta włoski Locco, niegdyś malarz nadworny królestwa Neapolitańskich.

— **W zakładzie obłąkanych** w Pradze jeden z szaleńców w ostatnich dwóch tygodniach zamordował dwóch innych pacyentów. Zarząd zakładu pociągnięty został do odpowiedzialności.

— **Dr. Chałubiński**, znakomity lekarz warszawski, zamieszkały od pewnego czasu w Zakopanem, jak się dowiaduje *Wiek*, znowu ciężko zapadł na zdrowiu. Do łoża chorego pospieszył z Warszawy dr. Baranowski.

— **Smutny wypadek** zdarzył się onegdaj w Warszawie. Budowniczy Władysław Kosmowski, oglądając gmach gimnazyum I-go żeńskiego przy ulicy Rymarskiej, pośliznął się i zabił się na miejscu. Wszelkie środki, aby go przywrócić do do życia, okazały się daremne. Zmarły liczy lat 55.

— **P. Grévy**, b. prezydent republiki francuskiej, ciężko zachorował.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Wł. Boberski: *Główne zasady praktycznego kształcenia kandydatów w seminaryum nauczycielskiem.*

W niniejszej rozprawie przedstawił autor na podstawie statutu organizacyjnego dla c. k. seminaryów główne zasady postępowania przy praktycznem kształceniu kandydatów a rozwijając rzecz stopniowo postępuje krok za krokiem aż do zupełnego wykończenia całego zarysu praktyki nauczycielskiej. Autor opiera się tak na doświadczeniach swojskich, jakoteż obcych i przyswaja niejedno praktyczne postępowanie wypróbowane w seminaryach wiedeńskich zostających pod kierownictwem wytrawnych pedagogów. Jestto drugie z rzędu dziełko pedagogiczne autora, które porusza tę ważną kwestyę zdążającą do ułożenia norm jednolitego postępowania we wszystkich zakładach, nadto niespotykamy w naszej literaturze pedagogicznej omówienia tej doniosłej z niezaprzeczoną znajomością poruszonej kwestyi i sądzimy że dozna równie jak pierwsze dziełko sympatycznego przyjęcia w świecie pedagogicznym.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 21 lutego.*)

(*L*) Przewodniczący p. Mochnacki poświęcił na wstępie wspomnienie zmarłemu przedwczoraj radnemu bł. p. Emanuelowi Gallowi, a pp. radni, przez powstanie z miejsc uczcili jego pamięć.

P. Mikolasz poruszył następującą sprawę: W r. 1883 grono kupców złożyło kwotę 3000 złr. na utworzenie giełdy zbożowej z tym warunkiem, że jeżeli ta instytucya najdalej do dwóch lat nie wejdzie w życie, naówczas wymieniona kwota przypada na rzecz miasta. Wiadomo, że giełda zbożowa nie weszła w życie, p. interpelant zapytuje tedy p. prezydenta, co się stało z tą kwotą?

P. Mochnacki przyrzekł odpowiedź dać na najbliższem posiedzeniu.

Stypendyum z fundacyi ś. p. dr. K. Singera, w kwocie 300 złr. przedłużyła Rada jeszcze na 1 rok ukończonemu słuchaczowi medycyny w Wiedniu, p. Wiktorowi Legieżyńskiemu.

Roboty kamieniarskie w realnościach miejskich, poruczono na 3 lata dotychczasowemu przedsiębiorcy p. Edmundowi Krokajowi.

Instytutowi ubogich chrześcian uchwalono wypłacić subwencyę za ostatnie dwa kwartały r. z.

Z fundacyi miejskiej dla sierot, przyznano stypendya po 72 zł. rocznie następującym uczniom szkół ludowych: Wal. Jürgensowi, Janowi Rückgeberowi, Józefowi Świetlikowi, Stan. Sękowskiemu, Maryanowi Fijałkowskiemu, Win. Łabajewskiemu, Stan. Ostrowskiemu, Dyonizemu Mikułowiczowi, Tad. Kistrynowi, Ant. Nahenkegelowi, Wład. Reisingerowi, tudzież uczenniczkom szkół ludowych: Emili Schier, Apolonii Tyczka, Józefie Sobolewskiej i Józefie Bieńkowskiej.

Urzędnikom i członkom straży przy Administracyi niestałych dochodów miejskich, polepszyła Rada znacznie dotacyę; różnica między dotychczasową płacą tych funkcyonaryuszy a płacą wczoraj uchwaloną, wynosić będzie rocznie ogółem 13.062 zł.

Przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków gminnego podatku czynszowego za r. 1887. Dochód rzeczywisty przewyższył preliminarz o kwotę 2.800 zł. a powodem tego znaczna liczba nowopowstałych domów mieszkalnych.

Eraryum wojskowemu uchwalono sprzedać 1899 sążni kwadratowych gruntu miejskiego przy ulicy Kleparowskiej i Inwalidów, po 7 zł. za sążeń, a pp. Walentemu Völpel i M. Walichiewiczowi uchwalono sprzedać 574 sążni kwadratowych gruntu miejskiego, przy ulicy Dwernickiego, na Zofiówce, za kwotę 2.870 zł.

Na poufnem posiedzeniu mianowała Rada w dziale miejskiej służby rachunkowej: adjunktami I klasy: Karola Glanza, Władysława Kaniewskiego, Ferdynanda Włoszyńskiego i Józefa Zulaufa. Adjunktami II klasy: Włodzimierza Anza, Walentego Balaweldera, Jana Kolleka i Szymona Łabowskiego. Asystentami rachunkowymi mianowani: Włodzimierz Krówczyński, Jan Uminowicz i Bolesław Kołodziejski.

Do związku gminy przyjęty został p. Szawul, urzędnik kolei Karola Ludwika, a obywatelstwo miejskie otrzymali pp. Antoni Kozłowski, kupiec i Władysław Marek, budowniczy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Reekspedycya zboża. Z dniem 1 marca 1889 uskutecznić się będzie wyrównanie należytości przewozowych za transporta zbożowe mające być reekspedyowane w stacyi kolei północnej ces. Ferdynanda w Krakowie i w stacyi kolei Karola Ludwika we Lwowie, nie za pomocą wynagrodzenia zwrotnego, lecz natychmiast przy reekspedycyi.

Wyrównanie nastąpi w ten sposób, że bezpośrednie należytości przewozowe, które w dniu reekspedycyi od pierwotnej stacyi nadawczej względnie pośredniej związkowej, do kresowej (związkowej) stacyi obowiązywać będą, zostaną zastosowane natychmiast przy reekspedycyi przez obliczenie pozostającej reszty bezpośrednich taks.

Bliższe warunki podają dotyczące obwieszczenia.

Z Izby handlowo - przemysłowej. W skutek zaprowadzenia w Anglii ustawy o etykietowaniu czyli oznaczaniu towarów i produktów „Merchandise Marks Act“ zwraca się uwagę p. interesantów, by dla uniknięcia różnych przeszkód przy imporcie towarow do Anglii lub przy przesyłce przez angielskie porty umieszczali na etykiecie napisy w francuzkim lub angielskim języku z dodatkiem wpadającym w oczy o pochodzeniu towaru. Jako dodatek taki wskazany jest napis; „Made in Austria“ lub „Hungaria“ „Bohemia“ „Produce of Austria“. Wiceprez. Kiselka mp. Sekretarz M. Bodyński mp. radca ces.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 22 lutego 1888 r.

Lwów, pszenica 6·40 do 7·—, żyto 5·15 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 6·75, owies 5·40 do 6·25, groch 6 — do 10 50, wyka 5·50 do 6·20, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·20 do 6·80, żyto 5·— do 5·30, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5·25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5 30 do 6·—, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6 75, żyto 5·— do 5·20, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10 —, wyka 5.20 do 6·—, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 48·— do 59 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 80.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Cmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów prc loco Lwów —·— do —·— zł.

Nasiona pastewne poszukiwane do zasiewów wiosennych, zresztą zastój handlowy.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Pan Tomisław Rozwadowski wybrany został wczoraj posłem do Rady państwa z większych posiadłości okręgu wyborczego Żółkiew-Rawa-Sokal. Jak nam donoszą z Żółkwi, głosowało tam 21 wyborców; p. Rozwadowski otrzymał wszystkie głosy.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Toskański udał się z Salcburga do Poli celem oczekiwania tamże wracającego z Azyi syna swego Najdost. Arcyksięcia Leopolda.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia: W kościele Augustynów kapelan Dworu dr. Schneider celebrował wczoraj przed południem Mszę żałobną za duszę ś. p. Arcyksięcia Rudolfa. Nabożeństwo urządzonem zostało staraniem dam ze sfer arystokratycznych pod przewodnictwem żony w. ochmistrza dworu księżnej Hohenlohe. Pomiędzy damami z arystokracyi w głębokiej żałobie znajdowały się w oratoryum Najdost Arcyksiężna Adelgunda oraz księżna Marya Teresa Wirtembergska.

Według doniesień dzienników, odbyła się ostatniemi dniami narada przewódców prawicy w sprawie uczczenia 10 letniego jubileuszu ministerstwa hr. Taaffego. Że względu na żałobę dworską uchwalono na teraz zaniechać wszelkich owacyj, tylko jeszcze przed końcem bieżącej sesyi postanowić, w jaki sposób należało obchodzić dzień 12 sierpnia b. r., jako dziesiątą rocznicę objęcia przez hr. Taaffego prezesostwa w gabinecie

Z Berlina donoszą, iż księcia Bismarcka czeka nowe odznaczenie ze strony cesarza Wilhelma. W obec dyskusyi dziennikarskiej, odbywającej się na temat dziedzictwa po ks. Bismarcku, cesarz dla zamanifestowania swych uczuć dla ks. kanclerza zapowiedział się na poniedziałek na obiad u ks. Bismarcka.

Konferencye w sprawie wysp Samoa, rozpoczną się dopiero po objęciu rządów przez nowo wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Kombinacya ministeryalna, podana wczoraj przez dzienniki francuskie, nie przyszła wcale do skutku, p. Méline zrzekł się stanowczo misyi utworzenia gabinetu, a pogłoski najnowsze mówią, że wezwany został pan Tirard, który był prezydentem gabinetu przed upadkiem Flopueta.

Donoszą równocześnie, że w opinii publicznej we Francyi wzmaga się zniecierpliwienie z powodu niepewności i braku wszelkiego steru. Zwracają też uwagę, że ministerstwo tylko dla prowadzenia spraw byłoby w tej chwili nieodpowiednie ze względu najpierw na wystawę, a powtóre wielu innych kwestyj drażliwych, w których trzeba koniecznie rządu energicznego i odpowiedzialnego.

Delegaci syndykatów robotniczych, którzy demonstrowali już w dniu 10 b. m., zapowiadając, że przybędą po odpowiedź ministerstwa dnia 24 go lutego, ogłosili deklaracyę, która obok ubolewań, zawiera wycieczki przeciw rządowi i republice. W deklaracyi tej mówią robotnicy: „Dobrowolne zamykanie oczu, wyrachowane udawanie głuchoty rządzącej burżoazyi wobec usprawiedliwionych żądań robotników, zdaje się, iż wzmagają się jeszcze w miarę rosnących niebezpieczeństw, piętrzących się nad republiką skutkiem jej polityki i pozwalania na wszystko. Rządząca partya widzi, że lud z każdym dniem oddala się więcej od karykatury rządu republikańskiego.“ Po wielu groźbach kończy deklaracya: „Jakkolwiek przywykliśmy do rozczarowań w ciągu lat ośmnastu, nie tracimy jednak wiary, że rządzący zechcą się wystrzegać nadal błędu traktowania robotników jak paryasów“ itd. Objaw ten w chwili ogólnego rozstroju poczytują w Paryżu za bardzo niebezpieczny, tembardziej, że na deklaracyi podpisany jest p. Boulé, ten sam, który w czasie wyboru Boulangera działał pomiędzy robotnikami w duchu boulanżerowskim i występował z własną kandydaturą dla tego jedynie, ażeby sparaliżować kandydaturę republikańskiego stronnictwa.

Z Aleksandryi doszła sensacyjna wiadomość, jakoby parowiec francuski „Seignelay“ pod komendą admirała Aubry zbombardował wyprawę kozaka Aszinowa. Wiadomość ta wydaje się tak nieprawdopodobną, że przyjąć ją chyba można jako pogłoskę, albo bombardowanie uważać za demonstracyę tylko, wywołane podejrzeniami prasy włoskiej przeciw postawie Francyi względem wzmiankowanej wyprawy.

Z Rzymu donoszą: W ciągu dwudniowych już rozpraw nad przedłożeniami podatkowemi, jeszcze ani jeden mowca nie przemawiał za projektem. I ci zresztą, którzy byli zapisani do głosu za projektami odrzucili ich większość Natomiast podwyższenie cen soli i podatku gruntowego napotyka na mniejszą opozycyę, niż przypuszczano. Większość mowców domaga się przedewszystkiem oszczędności. Deputowany Ellena proponuje, ażeby oszczędności dojść mogły do 20 milionów, i to z rubryk ministrów wojny i skarbu. Inni żądają gwałtownie reformy podatkowej, na co Minister skarbu oświadcza, że to możliwe dopiero po uregulowaniu budżetów i całej gospodarki finansowej. Wielu mowców poruszyło politykę zagraniczną. W ciągu tej dyskusyi rzekł deput. Carmine, że dobrze jest, gdy kraj ma silnych sprzymierzeńców, ale nie ma potrzeby robić mu nieprzyjaciół. Prezydent gab. Crispi: Jakich nieprzyjaciół? To bezpodstawna insynuacya. Carmine: Jest rzeczą udowodnioną, że pańska podróż do Friedrichsruhe zamąciła nasze stosunki z Francyą. Crispi: To pański wynalazek, ale nie byłbyś pan w stanie ani jednego faktu na poparcie swego mniemania przytoczyć. — Dyskusya skończyła się burzliwie i wyrażaja mniemanie, że Izba odrzuci większą część projektów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan zabawi tutaj do końca marca.

Wiedeń, 22 lutego. (*Tel. pr.*) Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm oraz pp. Ministrowie hr. Kalnoky i br. Bauer, oraz szef sztabu generalnego br. Beck wracają jutro z Pesztu do Wiednia. Konferencye wojskowe w Peszcie już ukończone.

Wiedeń, 22 lutego. *Presse* donosi: Przebywające tutaj damy pałacowe Najj. Pani odbyły zebranie pod przewodnictwem księżnej Hohenlohe, na którem uchwaliły wystosować adres żałobny do Najj. Pani. Obejmuje on jedenaście kart pargaminowych, ze 124 autografami dam wysokiej arystokracyi. Adres wyraża podziw dla wielkoduszności, z jaką Monarchini, niezłamana okropnem nieszczęściem, znosi, pełna heroicznego męstwa, boleść najstraszniejszą dla serca macierzyńskiego. W końcu oznajmia adres o fundacyi nabożeństwa żałobnego, jakie ma być odprawianem corocznie za inicyatywą i przy udziale podpisanych dam.

Wiedeń, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Na podstawie ustawy z r. 1877, ma Ministerstwo handlu prawo już teraz przeprowadzić objęcie w zarząd państwa wschodnich linij kolei Karola Ludwika i kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Obecnie zajmuje się rząd jedynie tą ostatnią koleją, a zanim rozstrzygnie, chce zaczekać na wynik ostatecznych rachunków za r. 1888. Z objęciem łączy się wiele kwestyj trudnych do rozstrzygnięcia.

Wiedeń, 22 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych na wniosek dep. Hausnera uchwalono, ażeby referent złożył natychmiast ustne sprawozdanie o odesłanym wczoraj do komisyi projekcie ustawy o ulgach skarbowych przy konwersyach pożyczek hipotecznych. Referent deput. Gniewosz wnosi imieniem komisyi następującą zmianę: ulgi mają nastąpić wówczas, gdy stopa procentowa co najmniej o ¼% zniżoną została i gdy termin umorzenia pożyczki wynosi nie mniej jak 6 lat, dalej ma być następujący nowy §. 6 dodany:

„Jako dług w myśl poprzedzających paragrafów, mają być uważane zarówno długi pochodzące z pożyczek, jak również kredytowane pozostałości ceny kupna, sumy pochodzące z podziału spuścizny i zapisu“. Przedłożenie z tą zmianą bez dalszych rozpraw przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Peszt, 22 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych podniósł prezes gabinetu w obec wywodów dep. hr. Apponyi'ego, iż deputowany ten wołając ciągle „precz Tisza“ powinienby wyjawić kto ma być Tiszy następcą. Większość tylko nie zaś mniejszość ma prawo wydawać sąd o tem, czy powaga stronnictwa rządowego lub parlamentu została skompromitowaną. Co się tyczy rzekomego skompromitowania przez rząd Korony, to w tej mierze nie może być sam hr. Apponyi kompetentnym rzeczoznawcą. Ten nie stoi na straży parlamentaryzmu, lecz grzeszy przeciw niemu, kto stara się zachwiać zasadę, wedle której rządy powinny być sprawowane przez większość. Skoroby tylko prezes gabinetu dostrzegł, iż ten lub inny uprawniony czynnik zachwiał się choćby odrobinę w swem do niego zaufaniu, nie zawahałby się ustąpić z całą gotowością. Prezes gabinetu nigdy jednak na to nie zezwoli, aby z jego nazwiskiem, aby z nim

jako weteranem parlamentaryzmu została zespoloną teorya, iż rząd może być obalonym przez mniejszość i demonstracye.

Stronnictwo liberalne przyjęło mowę p. Tiszy przeciągłemi oklaskami i okrzykami: *eljen!*

Głosowanie nad §. 14 odbyło się wśród ogromnego hałasu i wrzawy.

Dzisiaj dalszy ciąg dyskusyi.

Budapeszt, 22 lutego. Z powodu wykrzyku Polonyi'ego na przedwczorajszem posiedzeniu Izby: Pulsky'owie pragną jeszcze więcej urzędów — odbył się wczoraj popołudniu pomiędzy Pulszkym a Polonyi'm pojedynek na pistolety, który zrazu został uniemożebniony przez policyę, później zaś odbył się na innem miejscu, lecz bez krwawego rezultatu.

Berlin, 22 lutego. (*Tel. pr.*) Doniesienie jakoby piechota niemiecka miała być uzbrojoną w karabiny systemu Manlichera jest przedwczesne.

Berlin, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Kredyt dodatkowy na powiększenie artyleryi wynosi 15 milionów.

Rzym, 22 lutego. Na posiedzeniu Izby interpelował Compans, czy doniesienie dzienników jest prawdziwem, jakoby komendant korpusu w Neapolu, Avogardo, wznosząc toast na cześć niemieckiego komendanta eskadry, powiedział: Armia włoska okaże się w chwili niebezpieczeństwa wobec wspólnego nieprzyjaciela, godną sprzymierzonej z nią armii niemieckiej. Na tę interpelacyę odpowiedział Crispi: Pogłoska ta jest nieprawdziwą. Toasty nie przekroczyły granic uprzejmości. Armia włoska zna swe obowiązki. Prezydent wyraża zdziwienie, iż można było przypuszczać, by generał włoski mógł użyć nieprzyjaznych słów względem narodu zaprzyjaźnionego. Gdyby nie francuskie przesilenie gabinetowe, możnaby było wiele uregulować pomiędzy Włochami a Francyą, z którą łączy nas najserdeczniejsza przyjaźń. Interpelujący zadowolił się odpowiedzią całkowicie.

Rzym, 22 lutego. U szewca Dini'ego w Spezzii znaleziono skrzynkę dynamitu. W nocy aresztowano wiele osób.

Ag. Stefani donosi z Aden, iż krąży tam pogłoska, jakoby francuski krzyżownik „Seignelay", dowodzony przez admirała Aubry, bombardował stanowisko wyprawy Aszynowa pod Segallo i jakoby 5ciu zranił a kilku kozaków wziął w niewolę.

Paryż, 22 lutego. Misya poruczona p. Méline co do utworzenia gabinetu, nie powiodła się z powodu trudności przy rozdzielaniu tek. Ribot chciał przyjąć tylko tekę spraw wewnętrznych. Wczoraj przed południem odbyła się rada ministrów, na której rozważano sprawę zapowiedzianej na niedzielę manifestacyi robotników.

Paryż, 22 lutego. Izba odroczyła się po krótkiem posiedzeniu do soboty. Tirard przyjął misyę utworzenia gabinetu. W kołach parlamentarnych uważają za prawdopodobną następującą kombinacyę: Tirard prezydyum i handel, Constans sprawy wewnętrzne, Rouvier finanse, Freycinet wojna, Faye oświata, Mahy rolnictwa, Therenet sprawiedliwość, Krantz marynarka, Goblet sprawy zagraniczne.

Paryż, 22 lutego. Gabinet Tirarda ukonstytuował się. Odnośne dekrety zostały już podpisane. Skład odpowiada liście już ogłoszonej poprzednio wyjąwszy następujących zmian: Fallières oświata, Faye rolnictwo, Guyot roboty publiczne, Jaurès marynarka. Minister spraw zagranicznych zostanie mianowany później.

Paryż, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszym wieczorze u prezydenta Carnota ukazali się nowi ministrowie z Tirardem na czele. Ministrem spraw zagranicznych ma zostać Courcel były ambasador w Berlinie.

Paryż, 22 lutego. Teka spraw zagranicznych ma być ofiarowaną ambasadorowi na Dworze wiedeńskim Decrais'owi. Tylko umiarkowane republikańskie dzienniki witają nowy gabinet sympatycznie.

Bukareszt, 22 lutego. Izba uchwaliła 101 głosami przeciw 41 gł. ponowny wniosek o postawienie gabinetu Bratiana w stan oskarżenia i wybrała komisyę śledczą.

Londyn, 22 lutego. Mowa tronowa wygłoszona z okazyi otwarcia parlamentu określa stosunki względem Mocarstw zagranicznych jako serdeczne. Powtórzenia się rozruchów w okolicy Suakimu nie ma się co obawiać. Królowa zezwoliła na wzięcie udziału w konferencyi co do Samoa. Nieustanne wydatki innych europejskich narodów na przygotowanie wojenne były powodem pomnożenia środków bezpieczeństwa w celu ochrony wybrzeży brytyjskich i handlu brytyjskiego. Powody, któremi się kierują inne Mocarstwa rozporządzające niezmiernemi siłami zbrojnemi, okazują obecnie bez wyjątku przyjazne usposobienie dla Anglii. Królowa jednak nie ma prawa przypuszczać, że możliwość zmiany tego stanu jest bezwzględnie wykluczoną.

Londyn, 22 lutego. Izba lordów, po wyczerpujących oświadczeniach lorda Salisbury'ego co do Zanzibaru i Samoa, przyjęła adres jednogłośnie.

W rozprawie nad adresem w Izbie gmin oświadczył Smith, iż uważa posiadanie Suakimu za potrzebne ze względu na bezpieczeństwo Egiptu. Rząd nie może zalecić khedywowi opuszczenia Suakimu.

Co do sprawy Samoa zapewniły Niemcy, że nie zamierzają w żadnym kierunku ukrócać praw Anglii i Ameryki.

Jakkolwiek stanowisko wszystkich Mocarstw Europy względem Anglii jest przyjazne, uważa rząd za obowiązek, z uwagi na wzmocnione uzbrojenia Mocarstw przyjaznych, poczynić zarządzenia ostrożności około zabezpieczenia wybrzeży.

Londyn, 22 lutego. W Izbie parów lord Granville dał wyraz sympatyi dla austryackiego Domu cesarskiego i ludów Austro-Węgier. Lord Salisbury stwierdził te same sympatye.

W Izbie gmin zapowiedział dep Morley poprawkę do adresu wypowiadającą surową naganę z powodu obecnej administracyi w Irlandyi.

Londyn, 22 lutego. *St. James Gazette* donosi, że rząd wniesie żądanie kredytu 12 milionów na cel pomnożenia liczby okrętów wojennych i personalu marynarki o 3000 ludzi.

Times donosi z Zanzibaru, że sułtan wydał proklamacyę zakazującą przywozu i wywozu oraz handlu bronią i amunicyą w Zanzibarze i Pembli. Konsul brytyjski polecił Anglikom przestrzeganie proklamacyi pod karą pieniężną i więzieniem.

Londyn, 22 lutego. Komitet parnelistów przesłuchał wczoraj Pigotta, który stanowczo zaprzeczył sfałszowaniu listów Parnella. Labouchère, Parnell i Lewis rzecznik Parnella starali się go przed wdrożeniem śledztwa nakłonić do zeznania, iż listy sfałszował. Labouchère przyrzekł mu za to 1000 funtów szt. Russel obrońca Parnella przekonał następnie Pigotta, iż w liście do arcybiskupa Walii ofiarowywał mu swą pomoc w celu odparcia ataków wymierzonych przeciw Parnellowi.

Ateny, 22 lutego Pogłosce o dymisyi dwóch ministrów zaprzeczają urzędownie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go lutego 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 57·10. Węg. akcye kredyt 314·75, Akcye anglo-austryackie 130 30, Akcye banku Union 226·50, Akcye kolei Karola Ludwika 207·25, Akcye kolei północnej 251·50, Akcye kolei południowej 101·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety 253·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 224 75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 179·50, Wiedeńskie losy 144·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta ·— Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 23·—, 4-proc. węgierska renta złota 101·57, Akcye związkowego banku 109·70, Akcye banku obrotowego —· , Akcye kolei państwowej 203·25, Rubel papierowy 1·29·—, Węgierskie losy 94·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika ·—, Akcye tytoniowe 112·60, Akcye banku dla krajów koronnych 226·50. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 21 lutego 1888, 5 godzina minut 35. Akcye kredytowe 311.75, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 207—, Południowa —·—, Renta papierowa 83·40, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·58·—, Rubel papierowy ·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 lutego 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 311·60, Anglo-austryackie 133 50, Unionbank 227·—, Kolej Karola Ludwika 206.75, Południowa 101·—, Renta papierowa ·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 96·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·—, Napoleondor 9·58·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 lutego 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·- zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 16·06 do 16·25 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·—

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

☞ Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się w osobnym dodatku umowa zawarta między gr. kat. metropolitalnym Ordynaryatem a Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w sprawie asekurowania budynków cerkiewnych i parafialnych w tem Towarzystwie. ☜

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 lutego 1889.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	205	50	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		223	25	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	10	101	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr wa. los. 51 l.		96	65	97	65
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	60	101	60
„ „ „ 4 pr. w. a.		96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.		100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½l.		93	25	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52		97	65	98	65
„ „ „ 4 pr. „ „ 56		92	25	93	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi			—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 5 pr. wa.		103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		95	—	96	—
5. Losy miasta Krakowa		22	50	24	60
„ „ Stanisławowa		33	—	35	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	62	5	72
Dukat cesarski		5	64	5	74
Napoleondor		9	56	9	66
Półimperyał		9	84	9	94
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	36	1	48
„ „ papierowy . . .		1	27⅞	1	29⅞
100 marek niemieckich . . .		59	—	60	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 lutego 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.25	83.45
luty-sierpień	83.35	83.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	83.80	84.—
kwiecień-październik	84.05	84.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	136.25	137.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.50	147.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	181.50	182.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	181.50	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.40	155.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	98.80	99.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.40	111.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105.
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.75	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.75	129.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.40	311.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	525.—	528.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. .	885.—	887.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2520.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.75	206.25
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	224.25	225.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	251.50	251.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.50	101 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	185.50	185·75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	04.25	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.25	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	89.—	89.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.25	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.90	101.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.90	101.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	96.75	97.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 4? l. wyl.	100.25	100.50
Banku aust. węg. po 4½ pr. . . .	101.70	102.15
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.75	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.—	102.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.70	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.25	101.75
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.10	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.75	102·50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.20	100.80
dtto (Jarosław-Sokal) .	99.60	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.60
z r. 1884 . .	89.50	90.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1873 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24·—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	64.—	65.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.85	19.15
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.45	12.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	22.—	22.50
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.75	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	160.50
„ „ po 50 zł. w. a. .	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	44.50	45.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	59.25	59.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121·25	121.50
Paryż za 100 fr.	47.92.50	47.97.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.58.—	9.59.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21 lutego 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	35
„ „ „ w srebrze .	83	85
Renta w złocie	111	60
5 pr. austr. renta marcowa	99	05
Akcye banku wiedeńskiego	885	—
„ „ kredytowego	312	25
Londyn	121	15
Napoleondor	9	57½
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	59	17½

L. 8293 (1178 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Zurawnie, odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 marca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 kwietnia 1889 i poniżej takowej licytacya realności 12/26 w Zyrowie, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników spadkokierców po Andrusiu Dybas własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 18 rat pożyczkowych po 12 złr.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Zurawnie.

Zurawno, 16 grudnia 1888.

L. 430 (1179 1—3)

Zabnieński c. k. Sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredyt. Ziemskiego w kwocie 650 złr. zpn. odbędzie się w t. Sądzie w dniach 27 marca i 1 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. ks. gr. 239 na rzecz masy spadkowej Macieja Janasa w Zalepiu zapisanej.

Cena wywołania 2200 złr.

Wadyum 220 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, 3 lutego 1889.

L. 3344 (709 1—3)

W dniach 28 marca i 25 kwietnia 1889 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 67 subr. 153 w Zarówce położonej.

Cena szacunkowa wynosi 250 zł.

Wadyum 25 złr. wa.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Radomyśl, dnia 30 listopada 1888.

L. 3190 (1168 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędeie się zawsze o 10 rano 28 lutego 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś 21 marca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya nieoddzielonej połowy realności 109 w Baligrodzie spadkobierców Judy Knöbel a to: Mendla Wolfa Knöbel. Chaji Ruchli Schönbach, Arona Herscha Knöbel i Berischa Knöbel własnej nietabularnej na rzecz Schaji Feldera pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 275 zł. 30 ct.

Wadyum 28 zł.

Resztę waranków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Ludwika Riedla z Baligrodu.

Baligród, 14 lipca 1888.

L. 7317 (1171 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 6 marca 1889 i dnia 3go kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 31 w Hoszowie położonej wedle wykazu hip. l. 15 Andrzeja Mizerko własnej na pokrycie wierzytelności banku włościańskiego w kwocie 25 rat po 9 zł. walucie austr. zpn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł.

Bliższe warunki w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony został pan Morwitz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 20 grudnia 1888.

L. 7319 (1172 1—3)

Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, żo dnia 6 marca 1889 i 3 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11tej rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 33 w Hoszowie położonej wedle wykazu hip. l. 5 dłużników Dmytra i Ilka Chudzej własnej na pokrycie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 24 rat po 12 zł.

Cena wywołania 225 złr.

Wadyum 22 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli notaryusz p. Morwitz.

Ustrzyki, dnia 18 grudnia 1888.

L. 157. (744 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia zaległych z pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 115 karty C. poz. 31 pretensyi 3000 złr. a. w., 4 rat pożyczkowych w kwocie po 99 złr. z pn., na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 28 marca i 26 kwietnia 1889, każdym razem o godz. 10 przed poł., publiczna przymusowa sprzedaż dóbr „Obozowisko“, w powiecie tutejszym położonych, wedle wyk. hipot l. 115 księgi gruntowej, własność Celestyny z Zawadzkich I-o Chełmickiej II-o Cieńskiej stanowiących.

Cena wywołania wynosi 45.457 złr.

Wadyum ustanowiono na kwotę 4546 złr. w. a.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki a potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 24 czerwca 1887 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Schätzla z substytucyą p. adw. dra Madejskiego, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 19 stycznia 1889.

L. 7483 (1173 1—3)

Sąd powiatowy w Ustryykach ogłasza, że dnia 6 marca 1889 i dnia 3 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 30 subrep. 79 w Stefkowej położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 24 Anieli Coghen własnej na pokrycie pretensyi banku włościańskiego w kwocie 13 rat po 9 zł. wal. austr. z pn.

C na wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. notaryusz Morwitz.

Ustrzyki dolne, 20 grudnia 1888.

L. 54508. (568 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 2100 złr. z pn., odbędzie się dnia 28 marca i 2 maja 1889, każdym razem o godz. 11 przed poł., przzmusowa licytacya do Toni Gartenberg jako spadkobierczyni po Gitli Horowitz wedle Dom. 27, pag. 450, n. 14 haer. należącej 1/72 części realności pod l. 1 6 $_2$/^{4} we Lwowie położonej, na którychto terminach a mianowicie na pierwszym terminie część ta tylko wyżej ceny wywołania 512 złr. 33 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie nawet poniżej takowej, jednak nie niżej, jak za sumę wynoszącą trzecią część ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 51 złr. 23 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Ignacego Schabingera i Markusa Katza, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 grudnia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Joachim Rosenthal kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stanisław Hahn mianowany został.

We Lwowie, dnia 12 stycznia 1889.

L. 38282. (787 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Karola Klimowicza 1200 zł. z przynależytościami odbędzie sie dnia 28 marca 1889 o godzinie 11ej przed południem przymusowa licytacya do Wero niki z Andlerów Postępskiej wedle dom. 144 pag. 156 n. 15 haer. należących realności pod l. 513¼ i połowy gruntu pod l. k. 515¼ we Lwowie położonych, na którym terminie realności te nawet niżej ceny wywołania 4043 zł. 75½ ct. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 202 zł. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 28 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Lehman kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Litynski mianowany został.

We Lwowie, dn. 5 stycznia 1889.

L. 3295. (1105 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w sumie 91 zł. 66 ct. z przynależytościami odbędzie się dnia 28. marca i 25. kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej ś. p. Jana Kozaka i do Maryanny Kozak wedle wykazu hip. 229 dz. IV karta B. poz. 1 należącej realności pod l. 267 4/4 we Lwowie położonej, na którychto terminach realność ta mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 535 zł. 50 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 54 zł. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego t.j. po dniu 21 stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dobrzański kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lityński mianowany został.

We Lwowie, d. 9 lutego 1889.

L. 1679. (861 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi masy rozbiorowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej w kwocie 145 zł. 20 ct. z przyn. odbędzie się dnia 28. marca 1889 i dnia 25. kwietnia 1889, każdym razem o godzinie 11. przed południem przymusowa licytacya realności pod l. 545 B^4/$_4$ we Lwowie, wedle wykazu hip. l. 451 IV kart. B. poz. 1 do Franciszka Iwanowskiego należącej, i realności pod l. 539^4/$_4$ we Lwowie położonej, wedle wykazu hip. l. 445 IV kart. B. poz. 1 Michała Zielińskiego własnej, że na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny wywołania t. j. realności pod l. 545 4/4 B. tylko wyżej 619 zł. a. w. realność zaś pod licz. 539 4/4 tylko wyżej kwoty 745 zł. a. w. lub przynajmniej za też ceny, na drugim terminie zaś nawet niżej cen wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum co do realności pod l. 545 B 4/4 kwota 61 zł. 90 ct. w. a., co do realności zaś pod l. 539 4/4 kwota 74 zł. 50 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5go stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Ostrożyński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Hahn mianowany został.

We Lwowie, dnia 1 lutego 1889.

L. 12231. (1043 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców małoletnich Samuela Brennera z Rzeszowa w kwocie 127 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k 60 w Drabiniance położonej, wykazem hipotecznym l. 86 księgi głównej gminy katastralnej Drabinianka objętej, na imię Wojciecha Kopacza zaintabulowanej w dniach 28. marca 1889 i 25 kwietnia 1889, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 540 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 29 stycznia 1889.

L. 613. (1156 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Mendla vel Emanuela Peczenik i Chaję Ryfkę vel Klarę Peczenik względnie ich prawonabywcę Józefa Engla, przeciw Żirli Selzer urodz. Rappaport pretensyi w kwocie 935 zł. 36 ct. a. w. z przynależytościami dozwoloną została relicytacya ¼ części realności pod l. 117¾ we Lwowie położonej, dłużniczki Zirli Selzer urodz. Rappaport własnej, poprzednio już w sprawie Simy Jenty Goldberg przeciw tejże Zirli z Rappaportów Selzerowej pto 1416 zł. a. w. z przyn. w skutek uchwały naszej z dnia 26 lutego 1881 l. 5939 w drodze egzekucyi sprzedanej i przez Simę Jentę Goldberg przy licytacyi dnia 22 kwietnia 1881 nabytej, pod następującymi warunkami:

1) Do relicytacyi wyznacza się jeden termin na dzień 28. marca 1889 o godzinie 10ej rano w sali rozpraw tutejszego c. k. Sadu krajowego, przy którym to terminie część realności przedmiotem egzekucyi będąca, także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

2) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2388 zł. 70 ct. w. a.

3) Każdy chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania, t. j. kwotę 238 zł. 87 ct. w gotówce, lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w zapisach jednolitego długu państwa w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemsk. lub gal. Banku hipotecznego. Wartość złożonybh tytułem wadyum papierów wartościowych obliczyć się ma według kursu notowanego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyjny termin poprzedzającego.

4) Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania sprzedać się mającej części realności można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze

5) Dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, jest ustanowiony kuratorem adw. dr. Schaff.

Wd Lwowie, dnia 1. lutego 1889.

L. 11043 (1133 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Meilecha Tusmana w kwocie 101 złr. aw. z pn. odbędzie się dnia 29 marca 1889 i dnia 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności w Wierzawicach położonej wedle karty B wyk. k. l. 306 tejże gminy spadkobierców Katarzyny Polembaowsej Agnieszki Wlazło, Józefa i Jana Polembasów.

Cena wywołania 380 złr.

Wadyum 38 złr

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 4 stycznia 1889.

L. 14787 (660 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Nawalkawskiego przeciw Lesiowi Byckało Pawła o zapłacenie 60 zł. wa. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 1195 w Horodence położonej, w dwóch terminach dnia 28 marca 1889 i dnia 29 kwietnia 1889 o 8 godzinie rano w Sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 230 zł. wa.

Wadyum 23 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 28 grudnia 1888.

L. 14214 (1110 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izaaka Mehla z Liszek w kwocie 624 zł. a. w. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 1080 w Chrzanowie, dłużnika Józefa Wachsmana własnej.

Cena wywołania 1116 zł. 71 ct.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 listopada 1888.

L. 10742 (1070 2—3)

W dniach 28 marca i 2 maja 1889 godziną 10 rano odbędzie się w sprawie Nachmana Moses przeciw Nachmanowi Łapajower pto 9 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 73 księgi gruntowej Stanin objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 310 zł.

Wadyum wynosi 31 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 28 grudnia 1888.

L. 10520 (1038 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 15 marca i dniu 26 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności dr. Karola Winklera w resztującej kwocie 236 zł. zł. 4 ct. wa. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 116 położonej wyk. hip. l. 117 gmimy katastralnej Buczkowica objętej włsaność Jana Wrony stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 956 zł. 56 ct. poniżej której realność ta na pierszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 96 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya dozwalająca egzekucyjną sprzedaż przed terminem doręczoną być nie mogła ustanawia się p. dr. Rosnera.

Biała, dnia 14 grudnia 1888.

L. 13350 (733 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie, rozpisuje celem zaspokojenia przyznanych Katarzynie z Warchołów Biskupowej kosztów sporu i egzekucyjnych w kwotach 62 złr. 18 ct., 3 złr. 36 ct., 4 złr. 28 cnt., 7 złr. 8 i pół. ct., 2 złr. 87 cnt., 9 złr. 5 ct. i 13 złr. 86 ct. publiczną przymusową sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 119 w. h. 222 gminy Malawa, oraz połowy realności pod l. k. 199 wh. 223 gminy Malawa objętej Józefa Warchoła własnej, protokołem de praes. 2 listopada 1888 l. 11302 na 15 złr. i 360 złr. 90 ct. oszacowanej na dzień 28 marca 1889 i 29 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 360 złr. 90 ct. i 15 złr.

Wadyum 36 złr. 9 ct. i 1 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 5 stycznia 1889.

L 15055 (807 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 216 złr. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 108 gm. kat. Libiąż mały solidarnego ręczyciela Jana Bigaja, syna Jakóba własnej.

Cena wywołania 130 złr.

Wadyum 13 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 grudnia 1888.

L. 15053 (806 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 90 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 134 gm. kat. Luszowice objętej, Józefa Duaka własnej.

Cena wywołania 336 złr.

Wadyum 33 złr. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 17 grudnia 1888.

L. 15013 (805 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Samuela Laubera z Chrzanowa, w kwocie 145 złr. 97 ct. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 marca i 2 maja 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 65 w Trzebini wieście położonej Abrahama Leiba 2a Katza własnej.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucyą Władysława Dolaisza kandydata notaryal. w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 grudnia 1888.

L. 3554 (758 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach, sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 marca 1880 i dnia 1 maja 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wedle wykazów hip. księgi gruntowej dla gminy Bienkowa Wisznia l. 36 l. 101 i l. 102 Senka Hołowczaka własna celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach 82 złr. 67 ct. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej kwoty jaką wynoszą zahipotekowane pretensye Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach sprzedaną.

Cena wywołania 975 złr.

Wadyum 97 złr. 50 ct

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 21 września 1888.

L. 2661 (048 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 1go maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności, według wyk. hip. 260 gminy kat. Chłopówka, Tomasza Sokołowskiego własnej na rzecz c. k uprzyw. galic. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 10 rat po 11 zł. 76 ct. i reszty kapitału 175 zł. 45 ct. i 17 zł. 80 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, dnia 30 maja 1888.

L. 2725 (1093 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 1go maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 110 wedle wyk. hip. 1002 gminy kat. Chorostków, Jakóba Szuster własnej na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, pto 11 rat po 21 zł. w. w. a. z pn.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopeczyńce, 30 maja 1888.

L. 15331 (985 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Weinberga przeciw Janowi Wollakowi o 9 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 29 kwietnia 1889 także poniżej takowej przymusowa licytacya połowy realności pod lk. 272/666 w Dolinie położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Akt oszacowania i opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina, dnia 24 stycznia 1889.

L. 971 (1141 2—4)

C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 400 zł. wa. z pn, na rzecz Hersza Leiby Safira i Samuela Safira odbędzie się w dniach 21 marca 1889 i 25 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż 15/16 części realności pod lk. 465 w Tarnopolu położonej do leżącej masy spadkowej po Szymo-Zilzu należącej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2625 zł. $13^2/_{16}$ ct wa.

Wadyum 262 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby dopiero po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego tj. po 10 grudnia 1888 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego z zastępstwem adw dr. Kwiatkowskiego.

Tarnopol, 9 lutego 1889.

L. 69 (1116 2-3)

Dnia 28 marca i 25 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Hersza i Chaji Schlegerów pod l. 47 w Janowie położonej wyk. hipot. l. 26 objętej na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 526 zł. 3 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w tus. kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych c. k. notaryusz dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy

Janów, dnia 12 grudnia 1888.

L. 11513 (1161 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sumy 244 zł. 71 ct. wa. z pn. licytacyę realności Danyły Filipczuka własnej wyk. hip. 171 i 1/8 części wyk. hipot. l. 172 ks. gminy kat. Remenów objętej na dzień 21 marca 1889 i na dzień 25 kwietnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania co do ciała hip. l. 171 stanowi kwota 911 zł., a co do jednej ósmej części ciała hip. l. wyk. 172 stanowi kwota 21 zł. 87 ct

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nathansohn.

Lwów, 19 stycznia 1889.

L. 5172 (311 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dobczycach, odnośnie do swego edyktu z dnia 1 października 1886 l. 5163 w numerach 12 13 i 14 urzędowej Gazety Lwowskiej zapublikowanego wiadomo czyni, że dnia 23 marca 1889 o godz 10 z rana odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności w Podolanach położonej lwh. 21 gm. Podolany objętej Piotra Rumana własnej na pokrycie wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 200 złr. aw. zpn. pod ułatwiającemi warunkami w tuts. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 28 listopada 1888.

L 1082 (1084 3—3)

C. k. Sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości spadkobierców dr. Jonatana Warschauera w kwocie 1000 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 26 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 6/12 i 4/12 części realności pod lk. 36 dz. VII w Krakowie Maryanny z Broczkowskich Gołemberskiej i Zygmunta Gołemberskiego własnych.

Cena wywołania 4090 zł. wa.

Wadyum 409 zł.

Warunki licytacyjne, wykaz hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, zaś niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, oraz tych, którzyby dopiero po dniu 8 stycznia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego weszli na hipotekę powyższych części realności oraz i tych, którymby uchwała ta nie mogła być doręczoną dla jakichkolwiek powodów, do rąk adw. dr. Kopffa z substytucyą adw. dr. Chmurskiego i przez edykta.

Kraków. 25 stycznia 1889.

L. 11203 (1132 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 377 złr. 35 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 marca i 26 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 19 w Chodaczowie położonej Antoniego Kalety własnej.

Cena wywołania 840 złr.

Wadyum 84 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 stycznia 1889.

L. 5527 (980 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza że w sprawie egzekucyjnej gminy Mrzygłód przeciw Frimet Liefschütz pto 1050 złr. aw. zpn przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod l. C. 196 w Sanoku położonej obecnie wedle wykazu hipot. 236 Tauby Lustig własnej w dwóch terminach dnia 26 marca 1889 i dnia 30 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 11 rano w biurze nr. 15 odbyć się mających z tem że na drugim terminie połowa powyższej realności za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1832 złr 60 i pół ct wa.

Wadyum 184 złr. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, Szymona Moszko, Rachele Lieser, Mendla Goldmana, Abrahama Lichtman, Jakóba Salamona, Karola Turka i Dawida Fischlera a względnie ich nieznanych spadkobierców, tudzież wszystkich innych wierzycieli którzyby po dniu 26 sierpnia 1888 na hipotekę realności pod l. C. 196 w Sanoku weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo późniejsza wcześnie przed terminem albo wcale doręczoną być nie mogła ustanowiony kurator adw. dr. Iskrzycki w Sanoku.

Sanok, dnia 9 grudnia 1888.

L. 4278 (683 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie, podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 113 złr. 40 ct. wa zpn. przeprowadzi w dniach 26 marca 1889 i 30 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 24 księgi gruntowej gminy Koniuszki tuligłowskie objętej dłużników spadkobierców śp. Jaśka Gurazdowskiego a mianowicie małolet. Andrucha Józefa, Kaśki Franka i Tekli Gurazdowskich, pełnoletniego Pawła i małoletniego Michała Gurazdowskiego własnej z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności (przy udzieleniu pożyczki) przyjęta.

Wadyum 25 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 19 maja 1888.

L. 16377 (1117 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu przeprowadzi celem zaspokojenia pretensyi Herscha Zierlera w ilości 200 zł, w a. z pn., dnia 4 marca 1889 i 8 kwietnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności objętych wykazem hip. 166 gminy kat. Przysłup Majdan i wyk. hip. 194 gminy kat. Sliwki Sachera Häuslera własnych.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na drugim też i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 575 zł. wa.

Wadyum 57 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Menasse Fruchtermann.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 17 stycznia 1889.

L. 20838 (1115 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Teodory Stanisławy dw, im Radkiewicz przeciw nieobjętej masie śp. Agnieszki Budkowskiej przez kuratora dr. Wesołowskiego adwokata w Złoczowie zastępowanej o zapłacenie pretensyi wekslów j 170 zł. wa. zpn. zawiadamia, iż dnia 20 marca 1889 i dnia 29 kwietnia 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się na rzecz Teodory Stanisławy Radkiewicz egzukucyjna publiczna licytacya realności wyk. hipotecznym 201 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Agnieszki Budkowskiej wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 372 zł. 90 ct. wa.

Zakład wynosi 10pr. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 15 grudnia 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanowiony zostaje kurator w osobie dr. Wilhelma Ornsteina, adwokata w Brodach.

Brody, dnia 28 grudnia 1888.

L. 7723 (759 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 marca 1889 i dnia 1 maja 1889 zawsze o 10 godzinie rano w budynku sądowym realność wedle wykazów hip. księgi gruntowej dla Szołomienic l. 15 i 238 Hrynka Barana własną i realność wedle wykazu hipotecznego l. 206 Iwana Tymciów względnie jego spadkobierców własną celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Rudkach 100 złr. aw. z pn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej kwoty jaką wynosi zahipotekowa pretensya Towarzystwa Zaliczkowego sprzedaną.

Cena wywołania 214 złr. i 127 złr. 33 ct.

Wadyum 10-prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 6 stycznia 1889.

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 20 września 1887 do l. 22303 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obw.
1	Słobudka bołszowiecka	Słobudka bołszowiecka	Bursztyn	Brzeżany
2	Sarnki górne dwie części	Sarnki górne		
3	Część Sarnki górne			
4	Kołokolin	Kołokolin		
5	Mołodyńcze	Mołodyńcze	Chodorów	
6	Horodyszcze cetnarskie	Horodyszcze cetnarskie		
7	Dobrzanica	Dobrzanica	Przemyślany	
8	Kolonia Dobrzanica			
9	Dunajów	Dunajów		
10	Czortków miasto Dom. 11 pag. 1	Czortków miasto z Wygnanką	Czortków	Tarnopol
11	Wygnanka Dom. 11 pag. 9			
12	Czortków scheda V Dom. 488 pag. 201			
13	Grunta dominikańskie w Czortkowie dom. 1 pag. 333	Czortków stary		
14	Jurydyka Kaliczówka Dom. 128 pag. 25.			
15	Czortków stary Dom. 11 pag. 11			
16	Jagielnica miasteczko (oppidum.) Dom. 11 pag. 87	Jagielnica		
17	Tłuste miasto z przyległościami, Tłuste wieś z Anielówką, Rożanówką i Teklówką, tudzież z gruntami Pasieczyska na Humeniukowem i Podpasiecznem Dom. 1 pag. 123	Tłuste miasto, Tłuste wieś, Anielówka, Teklówka i Rożanówka	Tłuste	
18	Olchowa Dom. 458 pag. 283	Teklówka - Myszków	Zaleszczyki	
19	Zbaraż miasto (opidum.) Dom 3 pag. 137	Zbaraż miasto	Zbaraż	
20	Seneczów I Dom 14 pag. 27	Seneczów	Dolina	Sambor
21	Seneczów część II Dom. 117 pag. 248			
22	Seneczów część III Dom. 54 pag. 337			
23	Seneczów część IV Dom. 42 pag. 405			
24	Wyszków część I Dom. 14 pag. 33.	Wyszków z kolonią Josephstahl		
25	Wyszków część II Dom.. 117 pag. 252			
26	Wyszków część III Dom. 42 pag. 404			
27	Wyszków część IV Dom. 76 pag 355			
28	Bilinka mała Dom. 183 pag. 279	Bilinka mała	Łąka	
29	Wola Czerczańska Dom. 35 pag. 132	Rogóźno	Jaworów	Przemyśl
30	Wola Czerczańska Dom 35 pag. 133½			
31	Dymidowskie folwarki także Dymidów, czyli Dymidowski dwór zwany Dom. 35 pag. 143.			
32	Majętność folwark Tym z dóbr Rogóźno i Rudków wydzielona Dom. 508 pag. 320			
33	Rogóźno Dom, 35 pag. 121.			
34	Siedliska	Siedliska		
35	Bonów	Bonów	Krakowiec	
36	Kłonice	Kłonice		
37	Hruszów I	Hruszów		
38	Hruszów II	Budomierz		
39	Budomierz	Budomierz		
40	Wulka rosnowska vel Wola rosnowska	Wulka rosnowska		
41	Budzyn	Budzyn		
42	Ruda kochanowska	Ruda kochanowska		
43	Semerówka	Semerówka		
44	Szczepłoty I.	Szczepłoty		
45	Szczepłoty II.	Hruszów i Zawadów		
46	Bolanowice	Bolanowice	Mościska	
47	Ciemięrzowice	Ciemięrzowice	Radymno	
48	Zadąbrowie	Zadabrowie		
49	Dmytrowice	Dmytrowice		
50	Sanniki	Sanniki	Sądowa Wisznia	
51	Mokrzany wielkie	Mokrzany wielkie		
52	Orchowice Dom. 44 pag. 417	Orchowice		
53	Hołodówka Dom. 44 pag. 419			
54	Kozierz Dom. 44 pag. 415			
55	Dobra Trojca Dom. 165 pag. 95 n. 12 haer	Trojca Borszczów	Zabłotów	Kołomyja
56	las „Krzywobród“ (Kułaczko wiecki) Dom. 510 pag. 314 n. 19 haer.			
57	Chapkowce vel Habkowice	Habkowice	Baligród	Sanok
58	Cisne	Cisne		
59	Liszne vel Liszna	Liszna		
60	Jabłonka	Jabłonka		

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obw.
61	Bystre	Bystre	Baligród	
62	Łubne	Łubne		
63	Huczwice	Huczwice		
64	Kielczawa	Kielczawa		
65	Kołonice	Kołonice		
66	Dołżyce	Dołżyce		
67	Krywe vel Krzywe ao Cisna	Krzywe ad Cisna		
68	Bachlawa	Bachlawa	Lisko	
69	Bereźnica niżna	Bereźnica niżna		
70	Seredule wielkie	Serednie wielkie		
71	Zabrodzie	Zabrodzie		
72	Kamionka	Kamionka		
73	Sukowate	Sukowate		
74	Kalnica	Kalnica		
75	Sieniawa	Sieniawa - Tarnawka	Rymanów	
76	Rudawka jaśliska vel Rudawka przyległość dóbr Jaśliska	Rudawka jasielska		
77	Kamionka przyległość do dóbr Jaśliska	Kamionka		
78	Rymanów	Rymanów		
79	Tarnawka	Tarnawka		
80	Wulka vel Wolka przyległość do dóbr Rymanowa	Wulka		
81	Rudawka rymanowska vel Rudawka przyległość do dóbr Rymanowa.	Rudawka rymanowska		
82	Bzianka	Bzianka - Milcza		
83	Milcza przyległość do dóbr Besko Dom. 52 pag. 149	Milcza		Sanok
84	Osada dworska w Milczy Nr. 1 Dom 537 pag. 151			
85	Osada dworska w Milczy Nr. 2 Dom. 537 pag. 157			
86	Osada dworska w Milczy Nr. 3 Dom. 537 pag. 163			
87	Osada dworska w Milczy Nr. 4 Dom 537 pag. 169			
88	Osada dworska w Milczy Nr. 5 Dom. 537 pag. 175			
89	Osada dworska w Milczy Nr. 6 Dom. 537 pag. 181			
90	Osada dworska w Milczy Nr. 7 Dom. 537 pag. 187			
91	Osada dworska w Milczy Nr. 8 Dom. 537 pag. 193			
92	Osada dworska w Milczy Nr. 9 Dom. 537 pag. 199			
93	Osada dworska w Milczy Nr. 11 Dom. 537 pag 205			
94	Osada dworska w Milczy Nr. 12 Dom. 537 pag. 211			
95	Osada dworka w Milczy Nr. 13 et 14 Dom. 537 pag 317			
96	Osada dworska w Milczy Nr. 15 Dom. 537 pag. 223			
97	Osada pworska w Milczy Nr. 16 Dom. 537 pag. 229			
98	Osada dworska w Milczy Nr. 17 Dom. 537 pag. 235			
99	Osada dworska w Milczy Nr. 18 Dom 537 pag. 241			
100	Osada dworska w Milczy Nr. 19 Dom 537 pag. 247			
101	Osada dworska w Milczy Nr 20 Dom. 537 pag. pag. 253			
102	Osada dworska w Milczy Nr. 21 Dom 537 pag. 259			
103	Osada dworska w Milczy Nr. 22 Dom. 537 pag. 265			
104	Ossada dworska w Milczy Nr. 23 Dom. 537 pag. 271			
105	Osada dworska w Milczy Nr. 24 Dom. 537 pag. 277			
106	Osada dworska w Milczy Nr. 26 Dom. 537 pag 283			
107	Osada dworska w Milczy Nr. 27 Dom. 537 pag. 289			
108	Osada dworska w Milczy Nr. 28 Dom. 537 pag. 295			
109	Osada dworska w Milczy Nr. 29 Dom. 537 pag. 301			
110	Osada dworska w Milczy Nr. 30 Dom. 538 pag. 307			
111	Osada dworska w Milczy Nr 81 Dom. 537 pag. 313			
112	Osada dworska w Milczy Nr. 82 Dom. 537 pag 319			
113	Osada dworska w Milczy Nr. 83 Dom. 537 pag. 325			
114	Osada dworska w Milczy Nr. 84 Dom. 537 pag. 331			
115	Osada dworska w Milczy Nr. 91 et 92 Dom. 537 pag. 337			
116	Osada dworska w Milczy Nr. 93 Dom. 537 pag. 343			
117	Osada dworska w Milczy Nr. 100 Dom. 537 pag. 366			
118	Osada dworska w Milczy Nr. 101 Dom. 513 pag. 376			

L. porz.	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obw.
119	Osada dworska w Milczy Nr. 102 Dom. 513 pag. 330	Milcza	Rymanów	Krosno
120	Osada dworska w Milczy Nr. 103 Dom. 513 pag. 384			
121	Osada dworska w Milczy Nr. 104 Dom 513 pag. 390			
122	Osada dworska w Milczy Nr. 105 Dom. 513 pag. 394			
123	Osada dworska w Miczy Nr. 106 Dom. 513 pag. 400			
124	Osada dworska w Milczy Nr. 107 Dom. 513 pag. 406			
125	Osada dworska w Milczy Nr. 108 Dom. 513 pag. 412			
126	Osada dworska w Milczy Nr. 109 Dom. 513 pag. 418			
127	Osada dworska w Milczy Nr. 110 Dom. 513 pag. 424			
128	Osada dworska w Milczy Nr. 111 Eom. 513 pag. 430			
129	Osada dworska w Milczy Nr. 112 Dom. 513 pag. 436			
130	Osada dworska w Milczy Nr. 113 Dom. 513 pag. 442			
131	Osada dworska w Milczy Nr. 114 Dom. 513 pag. 448			
132	Osada dworska w Milczy Nr. 115 Dom. 513 pag. 454			
133	Osada dwosrka w Milczy Nr. 116 Dom. 513 pag. 460			
134	Osada dworska w Milczy Nr. 117 Dom. 532 pag. 1			
135	Osada dworska w Milczy Nr. 118 Dom. 532 pag. 11			
136	Tworylne	Tworylne	Baligród	

II. dla posiadłości gmin wiejskich

1. Słobudka bołszowiecka,
2. Sarnki górne,
3. Kołokolin, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie,
4. Mołodyńcze,
5. Horodyszcze cetnarskie, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie,
6. Dobrza ica,
7. Dunajów z częściami składowemi w w gminie katastralnej Potoczany (miej. ćel. Brzeżany), podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach,
8. Czortków miasto z Wygnanką,
9. Czortków stary,
10. Jagielnica miasteczko, podlegające sądowi powiatowemu w Czortkowie.
11. Tłuste miasto, podlegające sądowi powiatowemu w Tłustem,
12. Zbaraż miasto z częściami składowemi w gminach katastralnych Bazaryńcach, Czaharach Starym Zbarażu, Załużu, Tarasówce i Stryjówce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu,
13. Wyszków z kolonią Josefstabl,
14. Seneczów, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
15. Bilinka mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Łące.
16. Rogóżno,
17. Siedliska, podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.
18. Bonów
19. Kłonice,
20. Hruszów,
21. Budomierz,
22. Wulka rosnowska,
23. Budzyn,
24. Ruda kochanowska,
25. Semerówka,
26. Szczepłoty, podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu,
27. Bolanowice, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
28. Ciemięrzowice,
29. Zadąbrowie,
30. Dmytrowice, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.
31. Sanniki,
32. Mokrany wielkie,
33. Orchowice podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
34. Trojca, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
35. Buczacz, podlegająca sądowi powiatowemu w Buczaczu.
36. Habkowice,
37. Cisna,
38. Liszna,
39. Jabłonka,
40. Bystre,
41. Łubno,
42. Huczwice,
43. Tworylne,
44. Kielczawa,
45. Kołonice,
46. Dołżyce,
47. Krywe ad Cisne, podlegające sądowi powiatowemu w Baligrodzie,
48. Bachlawa
49. Bereżnica niżna,
50. Serednie wielkie,
51. Zabrodzie,
52. Kamionka,
53. Sukowate,
54. Kalnica, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
55. Sieniawa,
56. Rudawka jaśliska,
57. Kamionka,
58. Rymanów miasto,
59. Tarnawka,
60. Wulka,
61. Rudawka rymanowska,
62. Bzianka,
63. Milcza, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami grunt wemi objętych z dniem 1 grudnia 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskuteczniono nego w praw ch swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1889 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 136 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 63 do dotyczących ck. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. Sądu wyższego krajowego.
Lwów, dnia 4 stycznia 1880.
SIMONOWICZ m. p.

L. 872. (1170)
Arkusze posiadania dla gminy Cieplice, złożono w sądzie tutejszym do powszechnego przeglądu.

Do wniesienia zarzutów i przeprowadzenia dalszych dochodzeń, wyznacza się termin na dzień 28 lutego 1889.
Sieniawa, 15 lutego 1889.

L. 28. (1169)
Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z aktami odnoszącemi się do założenia księgi gruntowej dla gminy Chochołów, złożone są do przejrzenia.

Zarzuty ustne lub pisemne wnosić należy do komisyi hipotecznej najdalej do dnia 28 lutego 1889, w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.
C. k. komisya hipoteczna.
Czarny Dunajec, 18 lutego 1889.

Konkursa.

L. 6222. (1120 3—3)
Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Maksymówce, w powiecie Zbarazkim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.
z płacą rocznych 200 złr.
ryczałtu kancelaryjnego 60 złr.
i wynagrodzenia 300 złr.
za posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 5 marca b. r., w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, 16 lutego 1889.

L. 31. (1121 3 3)
Celem obsadzenia posady dla filologii klasycznej w c. k. Gimnazyum w Nowym Sączu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca i dodatek aktywalny w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. u. p. Nr. 46 i 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 48.

Podania udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do 15 marca 1889 do Prezydyum c.k. Rady szkolnej krajowej
Z Prezydyum c. k. Rady szk. kraj.
We Lwowie, 12 lutego 1889.

L. 1351 (1159 1—2)
Odnośnie do konkursu w Nr. 43 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę systemizowanego dyetaryusza tabularnego, przy sądzie krajowym we Lwowie, z dniem 25 marca 1889 upływa.
Lwów, 18 lutego 1889.

Kuratele.

L.114 (1072 3—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Piotra Iwaniuka z Pieczygór marnotrawcą ustanawiając kuratorem jego Michała Korkowskiego.
Sokal, dnia 20 stycznia 1889

L. 11438 (1073 3—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Antoniego Dynowskiego z Madziarek marnotrawcą ustanawiając kuratorem Iwana Musija z Madziarek.
Sokal, 19. września 1888

L. 270 1119 3—3
Michał Wołoszyn z Sośnicy uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Michał Slusarz w Sośnicy.
C. k. sąd powiatowy
Radymno, 24 stycznia 1889

L. 11206 (1071 3—3)
Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 1 września 1888 l. 8407 uznano Kościa Czekaluka z Załucza nad Czeremoszem za umysłowo chorego i nadano mu kuratora w osobie Iwana Szkurhana tam zamieszkałego.
Sniatyn, dnia 1 października 1888

L. 6909 (1147 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie uznaje Piotra Babija z Trybuchowiec marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanawia się Iwana Komańczuka z Trybuchowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 25 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 1787 (1114 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Brandesa, handlarza przędziwem w Mikulińcach, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiat. Józefa Pakosza w Mikulińcach a tymczasowym zarządcą masy p. Wolfa Koffiera, właściciela realności w Mikulińcach. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 22 lutego 1889, o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 20 marca 1889 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 10 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Mikulińcach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Mikulińcach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, dnia 10 lutego 1889

L. 6987. (1155 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D p. p. położony majątek należący do księgarni we Lwowie w rejestrze handlowym dla pojedynczych firm zaprotokołowanej pod firmą „K, Łukaszewicz“.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu dr. Zawadzkiemu c. k. radcy Sądu kraj. jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. ad. dr. Leonarda Nowackiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 marca 1889, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, jako handlowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem dnia 7 marca 1889 i podać ją na terminie na dzień 2 kwietnia 1889 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.
Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów, dnia 18 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2505. (957 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zagubionej rzekomo książeczki wkładkowej lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 27, na imię Stanisława hr. Dzieduszyckiego z wkładką 1000 złr. w. a., na dniu 8 października 1876 wystawionej, aby takową w przeciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tut. sądowi przedłożył, ileże po upływie powyższego czasokresu, książeczka ta za nieważną uznaną zostanie.
We Lwowie, 16 stycznia 1889.

L. 9. (866 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Jakubiszyna, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Józefowi i Piotrowi Jakubiszynom pto 130 złr. 11 ct. a. w., ustanowiono dla niego kuratora w osobie Aleksandra Tomaszewskiego w Gródku, któremu możliwe środki obrony podać winien, gdyż inaczej skutki niedbalstwa sam ponosić będzie.
Gródek, 15 stycznia 1889.

L. 3224. (956 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę p. Bogumiły Czechowicz de praes. 4 stycznia 18?9 l. 422, wprowadza postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki wkładkowej galic. kasy oszcz. we Lwowie nr. 13355, wystawionej na imię Bogumiły Czechowicz dnia 25 października 1886 z wkładką 100 złr., z dalszą wkładką dnia 18 grudnia 1888 na kwotę 200 złr., razem na 300 złr. opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza powyższej książeczki, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia umieszczenia edyktu po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej tut. sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym po upływie tegoż terminu, książeczka ta za nieważną uznaną będzie.
We Lwowie, dnia 26 stycznia 1889.

L. 6876. (928 1—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Schwarza zawiadamia się, że pozew Anny Strzempkowej i innych przeciw niemu o rozwiązanie dzierżawy, doręczono kuratorowi Chaimowi Schwarzowi i wzywa o dostarczenie kuratorowi dowodów do obrony lub wskazanie innego zastępcy.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 22 listopada 1888

L. 6209. (991 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż dnia 22 marca 1888 zmarła w Klimkówce bezdzietnie i beztestamentalnie Pulcherya z Pynarów 1 śl. Kilarowa, 2 śl. Chudzińska.
Gdy sądowi niewiadomy pobyt Tomasza Kilara i Wiktoryi Kilar, krewnych zmarłej i dziedziców ustawowych, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego, w tut. sądzie do przyjęcia spadku się zgłosili, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z resztą spadkobierców i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa, przeprowadzoną będzie.
Rymanów, 30 grudnia 1888.

L. 386. (999 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Guzkiewicza, rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po swoich rodzicach ś.p. Ludwiku i Maryannie Guzkiewiczach w przeciągu jednego roku tem pewniej się zgłosił, ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym w osobie Jana Koszycy, burmistrza w Tuchowie, kuratorem pertraktowany będzie.
Tuchów, 6 lutego 1889.

L. 4803. (1002 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące podaje do wiadomości, że dnia 24 marca 1885 zmarł w Bykowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ks. Bazyli Drau.
Sąd, nieznając miejsca pobytu Anny z Drauów zam. N., Hieronima Draua i Mirona recte Włodzimierza Draua, wzywa ich, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w tym sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem ks. Leonem Hryniewieckiem z Bykowa dla nich ustanowionym.
Łąka, dnia 9 stycznia 1889.

L. 3057. (863)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy wpisanej w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmie „Teofil Dymet et Comp." uwidoczniono, iż firma ta w skutek zgodnego rozwiązania spółki handlowej, między Michałem Dymetem a Teofilem Dymetem zawiązanej, zgasła, zatem z rejestru dla firm spółkowych wykreśla się, natomiast wpisano do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Teofil Dymet" dla przedsiębiorstwa fabryki wyrobów skór w Zamarstynowie pod l. k. 70, które to przedsiębiorstwo Teofil Dymet pod powyższą firmą na własną rękę prowadzi.
We Lwowie, dnia 26 stycznia 1889.

L. 465. (852)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, że uchwałą walnego zgromadzenia Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie z dnia 15. stycznia 1889 wybrani zostali na dalsze trzechlecie t. j. 1889, 1890 i 1891 do Dyrekcyi tegoż Towarzystwa: Onufry Karmata przewodniczącym Dyrektorem, Piotr Jezierski zastępcą tegoż, Andrzej Schmuc dyrektorem kasy i Franciszek Patryna zastępcą tegoż.
Rzeszów, 31 stycznia 1889.

L. 1589. (858)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że Sauba Blime Kalb zam. Grün zmarła dnia 23 września 1886 w Rymanowie beztestamentalnie i bezpotomnie.
Gdy Sądowi miejsce pobytu spadkodawczych braci, Binema Kalba i Srula Bera Kalba, znanem nie jest, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia poniżej wymienionego w tutejszym Sądzie się zgłosili i do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Mortkiem Eliasem przeprowadzoną zostanie.
Rymanów, 25 kwietnia 1888.

L. 3324. (862)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Samuel Meyer" handel towarów bławatnych we Lwowie, którą to firmę Samuel Meyer sam podpisywać będzie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.
We Lwowie, d. 26 stycznia 1889.

L. 7366. (871 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Bendeta Kranz i Wolfa Lerner, iż przeciw nim pod dniem 22. listopada 1888 do l. 7366 wnieśli Salamon i Anna recte Chana Kranz pozew o zapłacenie kwoty 1000 zł., wskutek czego dla nich kuratorem Tomasza Witkiewicza c. k. notaryusza w Brzozowie ustanowiono i do rozprawy ustnej termin na dzień 3. kwietnia 1889 o godzinie 8 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem Bendeta Kranza i Wolfa Lernera, ażeby na wyznaczonym terminie osobiście stanęli albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielili informacyi albo wreszcie innego ustanowili sobie pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.
Brzozów, 31 grudnia 1888.

L 8871. (888 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Strumiłowej podaje do wiadomości, iż dnia 20 lutego 1886 zmarł Hryć Kozak w Stryhance z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd, nieznając miejsca pobytu Iwana Kozaka, wzywa go, iżby tenże w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł deklaracyę swą do spadku, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wawrykiem Tracz dla niego ustanowionym.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Kamionka Strum. 25 listopada 1888.

jego
nić 1019. (879)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządza wpisanie, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, wystąpienia ze spółki „W. Müldner et com." w Tarnowie jednego komandytnika tejże z całą wniesioną wkładką.
Tarnów, 1. lutego 1889.

L. 3323. (864)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie Leib Oser Rosenfeld w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych Tom. I str. 239 wpisanej, uwidoczniono, że firma ta według pierwotnego zgłoszenia i przedłożonego wówczas wzoru podpisywania firmy „L. Rosenfeld" opiewać ma, zaczem pomyłkę te prostuje się.
We Lwowie, dnia 26 stycznia 1889

L. 1254 (942 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „N. Steinberg" w Krakowie z powodu porzucenia przedsiębiorstwa przez jej właściciela Natana Steinberga.
Kraków 18 stycznia 1889

L 727 (941 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Salomon Wasserberger, którą używać będzie Salomon Wasserberger jako właściciel hotelu z restauracyą i wyszynkiem w Krakowie N. 18. Dz. VII. podpisując takową „Salomon Wasserberger".
Kraków dnia 11 Stycznia 1889

L. 226 (937 1-3
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Fabryka octu w Sporyszu Joanny Werber" której używa jako właścicielka „podpisując takową" Joanna Werber.
Wadowice, 19 stycznia 1889

L. 25409 (1066 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie wzywa niewiadomych z pobytu Jana Słowika, Maryę, Mikołaja, Ewę, Annę i Wojciecha Słowików względnie Wiktoryą z Wolaków Słowikową jako opiekunkę czworga ostatnich, aby w ciągu roku oświadczyli się do spadku po Janie Słowiku w Jodłowie szczepanowskiej 10 maja 1888 zmarłym, inaczej spadek ten będzie pertraktowanym z ich kuratorem Michałem Słowikiem i deklarowanymi spadkobiercami.
Tarnów, dnia 30 grudnia 1888.

L. k. 167 (1099 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 12 lipca 1888 L 8021 dla niewiadomego z miejsca pobytu Elki Apfel kuratorem p. Izydora Kozowera.
O czem się tęże w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.
Sokal, dnia 28 stycznia 1889

Licytacye.

L. 20025 (1166 1—3)
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zimmermanna, względnie tegoż spadkobierców przyznanej w sumie 112 zł. wa. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części gruntu pod nk. 246 w Tarnowie na Zawalu położonego, wyk. hip. l 134 ks. gr. dla gminy Tarnów objętego, oraz części gruntu nk. nieoznaczonego do folwarku Kantorya należącego, objętego wykazem hipotecznym l. 494 ks. gr. gm. kat. Tarnów według poz. 1 kr. wł. do Zuzanny 1 Lechowskiej 2 Hołyńskiej należących.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 29 marca 18?9 i w dniu 3 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3625 zł. 92 ct. wa., poniżej której w terminie pierwszym grunta sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10pr. ceny szacunkowej t. j. 363 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 7 lutego 1889.

L. 7017 (1001 1—3)
W dniach 1 kwietnia 1889 i 6 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 1/2 realności lwh. 273, 1/4 część realności pod lk. 8/285 lwh. 272 ks. gruntowej gminy Krosno objętej dłużnika Antoniego Kazalskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 88 zł. 68 ct. walutę austr. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1/2 realności lwh. 273 w kwocie 50 złr., zaś 1/5 część realności lwh. 272 w kwocie 30 zł. wa.
Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej tj. 5 zł. i 3 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie za jakąbądź cenę.
Resztę warunków licyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przeglądnąć można w ts. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adwokata dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie.
C k. Sąd powiatowy
Krosno, dnia 25 września 1888.

L. 12573 (510 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryanny Opitkowej i spólników przeciw Agnieszce Pactwowej w kwocie 170 tal. pr. zon. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 kwietnia i 9 Maja 1889 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya 2/5 części realności l. 110 w Chełmku położonej Agnieszki Pactwowej własnej.
Cena wywołania 2150 złr.
Wadyum 215 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Józef Kremer z substytucyą p. Dolaisa kandydata notaryalnego.
Chrzanów, 30 października 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6605. (1177 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Romana Chwaliboga, że adwokat dr. Borowski, jako kurator masy spadkowej śp. Maryi 1 o Jerschlowej 2-o Chwalibóg, wniósł przeciw niemu i innym spadkobiercom ś. p. Teofila Chwaliboga pozew egzekucyjny l. 6605/88 o zapłacenie kwoty 4385 złr. w. a. z pn., na który wyznaczono do rozprawy termin na dzień 20 marca 1889 o godz. 10 rano.
Wzywa się zatem Romana Chwaliboga, aby ustanowionemu dlań kuratorowi drowi Józefowi Nowakowi, kandydatowi notaryalnemu w Wojniczu, potrzebnych środków do obrony udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.
Wojnicz, 29 stycznia 1889.

L. 4272. (1008 1—3)
Do spadku po Grzegorzu Drzale, zmarłym w Jasionce, dnia 16 maja 1887 bez ostatniej woli rozporządzenia, powołana jest Apolonia Drzał, z miejsca pobytu i z życia niewiadoma.
Wzywa się więc takową, ażeby w przeciągu 1 roku i 6 tygodni o miejscu swego pobytu c. k. sąd zawiadomiła, inaczej pertraktacya po Grzegorzu Drzale z ustanowionym dla niej kuratorem Antonim Furmanem z Wysoki, przeprowadzoną zostanie.
Głogów, 11 grudnia 1888.

L. 7028. (1011 1—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Kopla Biegeleisena zawiadamia się, że pod dniem 5 listopada 18?8 wniósł Abraham Aberdam przeciw niemu prośbę o egzekucyjne przyznanie na własność odpowiedniej kwoty na zaspokojenie dłużnej należytości 50 złr. z pn. z sumy od masy spadkowej ś. p. Julii hr. Krasickiej jemu się należącej, a rezolucya tej prośbie przychylna doręczoną została kuratorowi p. Władysławowi Krasickiemu, c. k. notaryuszowi w Radomyślu dlań ustanowionemu.
Wzywa się go zatem, aby sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej sam skutki zaniedbania sobie przypisać musi.
C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 15 stycznia 1889.

L 5262 (1012 1—3)
C k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż Mendel Brod zmarł 10 marca 1885 w Izbiskach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni Blümy Brodowej nie jest wiadome, wzywa się ją, aby w przeciągu roku od dnia niżej oznaczonego w sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, o ile, że w razie przeciwnym pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i dla niej w osobie Eisiga Broda ustanowionym kuratorem ukończoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 5 listopada 1888.

L. 17492. (1023 1—3)
Dnia 18 lutego 1854, zmarł w Pogórskiej woli Jan Łabno, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą córkę jego Reginę z Łabnów Klichową, której kuratorem jest Adam Tchórz, wzywa się, ażeby się do spadku tego zgłosiła, albowiem po upływie czasu przepisanego, spadek ten jako bezdziedziczny, wys. skarbowi Państwa wydanym będzie.
C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Tarnów, 9 października 1888.

L. 4900. (1026 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości że na dniu 18 października 1867 zmarł w Tokarni Franciszek Hobot, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu synów tegoż, Jakóba i Wawrzyńca jest niewiadome, przeto wzywa się ich, by w przeciągu roku zgłosili się do tego spadku, gdyż po upływie tego czasu, postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie Walentego Hobota ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 16 listopada 18?8.

L. 7716. (1054 1-3)
Z życia i miejsca pobytu niewiadomą Zofię Adamczykową wzywa się, aby do spadku po ojcu Piotrze Jagusiaku w Woli Stażkiej z pozostawieniem testamentu dnia 20 lipca 1887 zmarłym, w terminie jednorocznym się oświadczyła, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z jej kuratorem Wojciechem Łępą przeprowadzone i spadek na zasadzie testamentu przyznany będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 30 grudnia 1888.

L. 1619. (1059 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Wincentego Jakóbowskiego, jako to: Jędrzeja Jakóbowskiego, Apolonię Szymkiewiczową, Teklę Sykutowską i Maryę Jakubowską, iż w skutek wniesionego pod dniem 29 stycznia 1889 l. 1619 przez Reislę i Naftalego Goetzów o uznanie za właścicieli parceli l. k. 502 pozwu, kuratorem dla nich adw. dr. Jan Stec z zastępstwem adw. dra Glasera ustanowiony i temuż pozew rzeczony doręczony został.
Tarnów, 7 lutego 1889.

L. 5646. (939 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Golca, ażeby do spadku po swej matce ś. p. Katarzynie Golcowej, zmarłej w Kowalowach, w przeciągu roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dlań w osobie adw. dra Steca w T rnowie kuratorem dalej pertraktowany będzie.

Tuchów, 18 stycznia 1889.

L. 352. (940 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Zabawy, w sprawie egzekucyjnej Maryanny Klimczakowej przeciwko Marcinowi Zabawie, pto 500 złr., kuratorem Jana Sowę z Meszny Opackiej.

Tuchów, 24 stycznia 1889.

L. 566. (1151 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają jaką pretensyę do spadku po księdzu Teodorze Janikowskim, gr. kat. plebanie w Łuce, dnia 12 grudnia 1887 z pozostawieniem testamentu zmarłym, ażeby celem zgłoszenia i wykazania swoich roszczeń, dnia 19 marca 1889 o godz. 9 przed poł. w sądzie tut. się stawili lub do tegoż dnia prośbę swoją pisemnie wnieśli, w przeciwnym razie bowiem, skoroby spadek ze zgłoszonymi wierzytelnościami wyczerpany został, nie będą mieli już żadnej dalszej pretensyi do takowego, chybaby im prawo zastawu służyło.

Obertyn, dnia 31 stycznia 1889.

L. 11562. (1103 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Ksawerego Potoka, że Józef Borejko wytoczył przeciw temuż pozew o 46 złr. 90 ct., w skutek którego termin do rozprawy na 4 marca 1889 o godz. 9 rano wyznaczono, oraz, że dla pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Neumana, któremu pozwany informacyę należytą udzielić lub innego pełnomocnika zamianować winien, gdyż inaczej skutki szkodliwe wynikłe, własnej winie przypisaćby musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Gorlice, dnia 30 grudnia 1888.

L. 6597. (1157 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Bernharda Schreibera, że przeciw niemu został dnia 16 lutego 1889 l. 6597 na rzecz Samuela Klärmanna, wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 432 złr. 27 ct. a. w. z przn.

Gdy miejsce pobytu Bernharda Schreibera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dra Nathansohna, a tegoż zastępcą adw. p. dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Bernharda Schreibera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 lutego 1889.

L. 15014. (938 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 1 listopada 1887 zmarła w szpitalu w Krakowie Karolina z Cieleckich 1-o Beleweyderowa 2 o Frechowa, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy spadkobiercy jej sądowi nie są znani, wzywa się wszystkich, którzyby do pozostałego po niej spadku pretensyę rościć sobie zamierzali, ażeby w przeciągu roku, od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", prawa swe spadkowe w tutejszym sądzie wykazali i stosowną deklaracyę do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratora masy w osobie pana dra Zygmunta Kepplera, adwokata w Chrzanowie ustanowiono, ze zgłaszającymi się przeprowadzonym i onym w miarę ich praw przyznanym zostanie, a nie przyznana część lub gdyby się nikt nie zgłosił, cała pozostałość jako dobro bezdziedziczne, Wys. skarbowi wydaną będzie.

Zarazem wzywa się wszystkich tych, którzyby jako wierzyciele do masy spadkowej ś. p. Karoliny 1 o Beleweyderowej 2-o Frechowej pretensye mieli, ażeby w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" pretensye swe w tut. sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie nie zgłaszający się, o ile nie nabyli prawa zastawu, na wypadek, gdyby masa spadkowa przez zgłoszone wierzytelności wyczerpniętą została, żadnych więcej pretensyi do rzeczonej masy spadkowej, rościć sobie nie będą mogli.

Chrzanów, 14 grudnia 1888.

L. 11978. (1068 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Goldberga, że w sprawie egzekucyjnej jeneralnej ajencyi G. Neidlinger w Wiedniu, przeciw Feiwlowi i Serli Bramom pto 17 złr. z pn., ustanowił dla niego kuratorem adwokata dra Henryka Brandta w Mielcu i wzywa go, aby celem strzeżenia swych praw albo w sądzie tut. albo u kuratora się zgłosił.

Mielec, dnia 17 stycznia 1889.

Wyroki prasowe.

L. 2651. (1123)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., ze treść artykułu umieszczonego w nr. 35 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 12 lutego 1889 pod napisem: „Sprawa kukizowska" w rubryce Kronika miejscowa i zamiejscowa, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 lutego 1889.

L. 2760. (1124)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 37 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 10 lutego 1889 pod napisem: „Listy ze wsi VI. Jezupol, dnia 10 lutego 1889", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15 lutego 1889.

Doniesienia prywatne.

Olej do uszu.

Ekstrakt wyparzku c. k. sekundaryusza dr. **Schipka** który przez wiele powag lekarskich w kraju i zagranicą zaszczytnie uznany został co do swej siły leczniczej, gdyż wylecza każdą **głuchotę** nie pochodzącą z urodzenia i usuwa bezzwłocznie **szum** jak niemniej **kłucie w uszach**, itp. nabyć można wraz z opisem używania po cenie 1 zł. 50 ct. w aptece **Piotra Mikolascha** we Lwowie. 38

L. 16 (1186)

Ogłoszenie.

W myśl §§. 35, 36 i 38 statutu zaprasza Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej w Nadwórnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, P. T. członków na

Walne zgromadzenie

które dnia 3 marca 1889 o godzinie 4 po południu się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1888.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o wyniku sprawdzenia rachunków za rok 1888 z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do podziału zysku za rok 1888.
4. Wybór jednego członka Dyrekcyi (:kasyera:) w miejsce ustępującego p. Stanisława Żurakowskiego (:§. 4 i 43 c. statutu:)
5. Wybór uzupełniający członków Rady zawiadowczej (§§. 21 i 43 c stat.)

Nadwórna dnia 19 lutego 1889.

Prezes Józef Döller. Sekretarz Andrzej Zawadzki.



Oryginalne prof. dr. Jaegera wyroby po cenach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny, zalecane dla osób wątłego zdrowia łatwo się przeziębiających.

Koszule,
Kaftaniki,
Kalesony i majtki,
Skarpetki i pończochy,
Ogrzewacze na żołądek.
Kamasze.
— dla pań mężczyzn i dzieci.

Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez

poleca

handel płócien i bielizny

Jana Riedla

we Lwowie. 1163

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw *niedokrwistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet*. Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolasch'a, Wewiórskiego, Rucker'a, Sklepińskiego i Beisera. 148

L. 25 (1182)

Zwyczajne

Walne zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną stosownie do §. 26 statutu, odbędzie się dnia 10 marca 1889 o godź. 4 [illegible] dniu w domu Wgo Pana dr. Leona [illegible]witza przy ul. Poselskiej l. 9 piętro [illegible] na które niniejszem wiceprezes Rady Nadzorczej wszystkich P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Ferdynand Epstein.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa i komisyi kontrolującej z czynności rocznych.
3. Zatwierdzenie bilansu i rozdziału czystego zysku za rok 1888.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski członków *).
6. Wybór 6 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

Podług §. 27 statutu prawo głosowania na zgromadzeniach ogólnych przysługuje tym członkom Towarzystwa, którzy na dniu zgromadzenia posiadają co najmniej własnych pięć wkładek udziałowych po 50 złr. i jako tacy posiadacze w księgach Towarzystwa są zapisani (§. 14).

Posiadanie także co do każdych pięciu udziałów nadaje prawo do jednego głosu mniejsza ilość niż pięć udziałów nie będzie liczoną.

*) Wnoski członków winne być na 3 dni przed Zgromadzeniem wniesione na piśmie do biura przy ulicy Poselskiej l. 9.

O. T. WINCKLER

we Lwowie, ul. Teatralna L. 7,

poleca wszelkie towary kolonialne (korzenne) za gwarancyą prawdziwej a nie sfałszowanej jakości, począwszy od dobrego do najwyborniejszego gatunku.

Kawa od 75 ct. do 1 zł. 8 ct. za pół kilo. (Zielone ziarna zazwyczaj farbowane lub niedojrzałe, są najgorsze).
Korzenia całe i mielone lecz nie sfałszowane.
Herbata czarna prawdziwa chińska (gdyż rossyjskiej, której pierwej drogą lądową karawanami sprowadzano, a obecnie okrętami się sprowadza, nie ma wcale) silna i wyborna.
Rum prawdziwy z Jamajki.
Proszek przeciw owadom, prawdziwy,
Naftalina przeciw owadom gryzącym i molom.
Krochmal połyskujący do nadania połysku przedniejszej bieliznie.
Woskowa masa do zapuszczania podłogi, sporządzona tylko z prawdziwego wosku, trwająca długie lata.
Wosk prawdziwy w cegiełkach do woskowania podłogi.
Wosk parafinowy ziemny, o połowę tańszy.
Lakier połyskujący do podłogi, który jej nadaje zaraz połysku, jednakże nie trwały.
Coriozot na skórę do butów, którą robi silną i wytrwałą przeciw wilgoci.
Proszek na trawienie przeciw objawiającym się często kwasom w żołądku i w celu konserwowania konfitur owocowych.
Mydło do czyszczenia wszelkich przedmiotów metalowych, prawdziwych lub nieprawdziwych, białego naczynia kuchennego, wszelkiego rodzaju szkła itp przedmiotów do szybkiego oczyszczenia takowych.
Syndetikon do kitowania szkła i porcelany, trwały.
Szmirglowe kamienie ręczne, do ostrzenia nożów
Lakier do bucików czarny, złoty i brunatny.
Żytniówka dobra jak koniak. 1080

1612 1183

Obwieszczenie.

Wiosenny jarmark na konie

w Krakowie.

W dniu 10 marca 1889 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.

Konie znajdą pomieszczenie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, w stajni urządzonej przez jej dzierżawcę, pana Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 marca 1889 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „na Groblach".

Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał korespondencye.

Kraków, dnia 10 lutego 1889.

Prezydent miasta:
Dr. Szlachtowski.

---

10 do 12000 zł.

poszukuje się za upewnieniem na mierne odsetki — Zgłoszenia uprasza się pod „Rzetelność" główna poczta Lwów, restante. 998

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1889

nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Nieodwołalnie do 24 lutego 1889

Wyprzedaż

Obrazów olejnych wolnoręcznie malowanych

po najniższych cenach 1181

z powodu wyjazdu

w hotelu George'a

plac Maryacki.

MASZYNY DO PRANIA

za najlepsze uznane,

utrzymuje na składzie oddając także i na spłaty miesięczne

Alojzy Hübner

KASY OGNIOTRWAŁE

od włamania pewne, 1111

Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.